

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

10. posiedzenia, 1. sesji, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 20. stycznia 1896.

T R E Ś Ć:

Urlopy pp. Madeyskiego, Szeptyckiego i Polanowskiego.

Spis petycji.

Głos p. Zdzisława Skrzyńskiego na poparcie petycji gmin Harta, Izdebki i Przysietnica, o zwolnienie od kosztów sprawiania sikawek.

Interpelacya p. Michalskiego w sprawie dostaw dla wojska.

Wniosek p. Bojki w sprawie zwrotu kosztów przekazanego zakresu działania gmin.

Interpelacya p. Wójcika o nadużyciach inżyniera pow. Bociańskiego w powiecie liszkowskim.

Interpelacya p. Bojki w sprawie rady gminnej Rymanowa.

Interpelacya p. Kramarczyka w sprawie wypłaty procentów od kapitału, uzyskanego ze sprzedaży gruntu szkolnego pod kolej w gm. Mikuszowicach pow. bialskiego.

Pierwsze czytanie wniosku posła Styły o zniesienie loteryi liczbowej.

Sprawozdanie i uchwała wniosków Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie: 1. Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów; 2. Radzie pow. w Drohobyczu na drodze powiatowej drohobycko-boryslawskiej; 3. Radzie pow. w Husiatynie na drodze powiatowej z Husiatyna do Probużny.

Sprawozdanie i uchwała wniosków komisji gminnej w przedmiocie zmiany statutu miasta Lwowa.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie objęcia apteki przy szpitalu powszechnym we Lwowie w zarząd kraju.

Głosy pp. Okuniewskiego i Hoszarda.

Uchwała wniosku komisji.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia gmachu żandarmerji we Lwowie.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie rachunków z administracyi rządowej fundacyi korpusu ochotników z r. 1859.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji prawniczej o petycji gminy m. Tartakowa w przedmiocie utworzenia Sądu powiatowego w Tartakowie.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia Sądu powiatowego w Kamienicy.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie wydzielenia gminy Czyżowice z okręgu sądowego w Sądowej Wiszni a przydzielenia do okręgu sądowego w Mościskach.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia nadanego funduszuwi krajowemu prawa poboru przy moście w Szczawnicy, na drodze krajowej Krościenko-Szczawnica dodatkowej opłaty mytniczej od osób.

Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie uchylenia prawa poboru myta prywatnego od mostu w Toporowie i na rzece Radosławce.

Uchwała wniosku komisji z poprawką p. Barwińskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosków komisji drogowej w sprawie budowy dróg tatrzańskich.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej z petycji gmin Łączki, Wojaszówka i

innych o zbudowanie ławy lub mostu na Wiśloku.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego złoczowskiego w sprawie subwencji na budowę drogi powiatowej Złoczów-Ożydów.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminnej w Chyrowie o wyjednanie u rządu załatwienia rekursu obszaru dworskiego w Chyrowie w sprawie zwolnienia od obowiązku dostarczania drzewa na rzecz szkoły.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji r. k. parafian Trościańca wielkiego (pow. Brody) o uwolnienie ich od konkurencji na utrzymanie r. k. duszpasterza w rocznej kwocie 100 zł.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji petycyjnej z petycji miasteczka Żabna (w pow. dąbrowskim) o otwarciu apteki w Żabnie.

Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Michałówka (pow. jarosławski) o wynagrodzenie szkód z powodu przekopu łączącego Wisznę z Sanem pod Michałówką.

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji magistrów farmacyi zajętych w aptece krajowego powszechnego szpitala we Lwowie o wynagrodzenie szkody z powodu utraty służby przy objęciu tej apteki w zarząd kraju.

Głosy pp. Bernadzikowskiego, Okuniewskiego, Hoszarda i Romanowicza.

Uchwalenie wniosku komisji.

Interpelacya p. Potoczka w sprawie niszczenia lasów w pow. nowo-sądeckim.

Interpelacya p. Krzysztofowicza w sprawie zakładania gminnych i pocztowych kas oszczędności.

Wniosek p. Czartoryskiego o zmianę postanowień ustawy o zarazach bydłych.

Wniosek p. Skalkowskiego w sprawie regulacyi górnego Dniestru.

Porządek dzienny 11. posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godzinie 10. min. 35. przed południem.)

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Badeni, marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Eustachy ks. Sanguszko, c. k. namiestnik i Włodzimierz hr. Łoś, c. k. radca dworu.

Sekretarze: Pp. Karatnicki Modest, Niezabitowski Stanisław, Tarnowski hr. Zdzisław, Urbański.

(Obecných posłów 124.)

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram.

Protokół z ósmego posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów.

Protokół z ostatniego posiedzenia jest złożony w biurze marszałkowskiem do przedzenia.

Udzieliłem urlopów pp. Madeyskiemu na 2 dni, Szeptyckiemu na 1 dzień, Polanowskiemu na 2 dni.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta):

Spis petycji wniesionych do Sejmu po dzień 20. stycznia 1896.

558. L. s. 866. Gmina miasta Bochni, przez p. Hoszarda, o pomnożenie liczby posłów z miast — do komisji administracyjnej.

559. L. s. 867. Gmina król. stoł. miasta Lwowa, przez p. Michalskiego, o pomnożenie liczby posłów z m. Lwowa i innych większych miast w Galicyi — do komisji administracyjnej.

560. L. s. 968. Gmina miasta Wadowic, przez p. Weigla, o wydzielenie z okręgu wyborczego kuryi gmin wiejskich a przydzielenie do kuryi gmin miejskich — do komisji administracyjnej.

561. L. s. 869. Gmina Kanna, przez posła Bojka, z zażaleniem na zarządzenia weterynarzy powiatowych — do komisji petycyjnej.

562. L. s. 870. Gmina Ostrów i Białoboki, przez p. Żardeckiego, o zmianę ustawy łowieckiej — do komisji administracyjnej.

563. L. s. 871. Gmina Ostrów i Białoboki, przez p. Żardeckiego, o połączenie obszarów dworskich z gminami — do komisji gminnej.

564. L. s. 872. Gmina Izbiska, przez p. Kremę, jak wyżej — do komisji gminnej.

565. L. s. 873. Gmina Borowa, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.

566. L. s. 874. Gmina Piątkowiec, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.

567. L. s. 875. Wola mielecka, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
568. L. s. 876. Gmina Grzybów, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
569. L. s. 877. Gmina Hohenbach, przez p. Krempe, o połączenie obszarów dworskich z gminami — do komisji gminnej.
570. L. s. 878. Gmina Padew narodowa i okoliczne, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
571. L. s. 879. Gmina Łysaków, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
572. L. s. 880. Gmina Schoenanger, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
573. L. s. 881. Gmina Podborze, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
574. L. s. 882. Gmina Rydzów, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
575. L. s. 883. Gmina Książnice, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
576. L. s. 884. Gmina Czermin, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
577. L. s. 885. Gmina Trzciana, przez tegoż posła, jak wyżej — do komisji gminnej.
578. L. s. 886. Gmina Ostrów i Białoboki, przez p. Żardeckiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.
579. L. s. 887. Gmina Harta, przez posła Zdzisława Skrzyńskiego, o uchylenie nakazu Wydziału powiatow. w Brzozowie sprawienia przez gminę sikawki pożarnej — do komisji administracyjnej.
580. L. s. 888. Gmina Izdebki, przez tegoż posła, o zwrot kwoty, złożonej na sprawienie sikawki pożarnej — do komisji administracyjnej.
581. L. s. 889. Gmina Przysietnica, przez tegoż posła, o zwolnienie gminy od obowiązku zakupna sikawki pożarnej — do komisji administracyjnej.

Marszałek. Do tych petycji udzielam głosu p. Skrzyńskiemu Zdzisławowi.

P. Zdzisław Skrzyński. Wielką jest zasługą reprezentacji Rad powiatowych, jeżeli za ich pośrednictwem rozpowszechniają się asekuracje ogniowe, sikawki i organizacje straży ogniowych. Ponieważ jednak ustawa ogniowa dla gmin wiejskich nie istnieje, reprezentacje powiatowe powinny działać w tym kierunku przez swój wpływ, przez dobre rady i przez subwencje a natarczywie zaś działać tylko w tym kierunku, gdzie kosztą sprawienia sikawki nie są zbyt wielkiem obciążeniem dla budżetu gminnego i gdzie lokalne stosunki są takie, że sprawienie sikawki jest wielkiem dla gminy dobrodziejstwem. Do łaski marszałkowskiej weszły petycje trzech gmin, które proszę, ażeby Wysoki Sejm raczył uwzględnić, tem bardziej, że lata nieurodzaju i klęski uwalniają te gminy od wpisania w budżet gminny kwoty na sprawienie sikawki przez Wydziały rad powiatowych bez uchwały rad gminnych. O ile te wsi odpowiadają tak energicznemu wystąpieniu rad powiatowych, nie wiem, dlatego proszę Wysoki Sejm, ażeby zechciał te petycje odesłać do komisji administracyjnej, a komisję tę proszę, ażeby te petycje łaskawie uwzględniła, a w przeciwnym razie odesłała do Wydziału krajowego dla zbadania i przychylnego zreferowania. Stawiam wniosek odesłania tych trzech petycji gmin: Harta, Przysietnica i Izdebki do komisji administracyjnej.

Marszałek. Czy żąda kto głosu pod względem formalnym? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto się zgadza z wnioskiem zalecenia tych petycji, komisji administracyjnej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta ciąg dalszy spisu petycji).

582. L. s. 890. Gmina Nowosiółki, pp. Sawczaka, o subwencję na dalszą budowę drogi dojazdowej — do komisji drogowej.
583. L. s. 891. Gmina miasta Myślenic, pp. Weigla, o utworzenie c. k. Sądu obwodowego, dla spraw cywilnych w Myślenicach — do komisji prawniczej.
584. L. s. 892. Gmina Stawczany, pp. Okuniewskiego, o usunięcie przeszkód w sprawie utworzenia kasy zapomogowej — do komisji gminnej.
585. L. s. 893. Gmina Grabowiec, pp. Kulczyckiego, o subwencję na regulację rzeki Bystrzycy nadwórniańskiej — do komisji gosp. kraj.

586. L. s. 894. Gmina Bienkówka, pp. Średniawskiego, o zwolnienie od dobrowolnych zobowiązań na utrzymanie szkoły ludowej — do komisji budżetowej.
587. L. s. 895. Chrześcijańscy mieszkańcy gminy Borysławia, pp. Bojka, o przeprowadzenie skontra kasy gminnej chrześcijańskiej i rozwiązanie urzędującej Rady gminnej — do komisji gminnej.
588. L. s. 896. Towarzystwo ochotniczej Straży pożarnej „Sokół” w Janowicach, pp. Bojka o subwencję — do komisji budżetowej.
589. L. s. 897. Towarzystwo politechniczne we Lwowie, pp. Rottera, o reformę szkół średnich — do komisji szkolnej.
590. L. s. 898. Koło konserwasorów wschodniej Galicji we Lwowie, przez p. Wojciecha Dzeduszyckiego, o podwyższenie subwencji na cele konserwacji starożytnych zabytków — do komisji budżetowej.
591. L. s. 899. Komitet budowy kościoła rzym. kat. w Iwanówce, przez p. Olpińskiego, o zapomogę na dokonczenie budowy kościoła — do komisji budżetowej.
592. L. s. 900. Zarząd Towarzystwa Bursy gimnazjalnej w Samborze, przez p. Słotwińskiego, o zasiłek — do komisji budżetowej.
593. L. s. 901. Zarząd szkoły żeńskiej w Nowym Targu, przez p. Czarkowskiego-Golejewskiego, popiera petycję Jadwigi Tournelle, nauczycielki, o wliczenie lat służby prowizorycznej do służby stałej — do komisji szkolnej.
594. L. s. 902. Mieszkańcy przysiółka Sajków, przez p. Jaklińskiego, o wyłączenie przysiółka Sajkowa z gminy Werbiża, a przyłączenie do związku gminy Horożanny małej — do komisji administracyjnej.
595. L. s. 903. Mieszkańcy gminy Kornelówki, przez p. Abancourta, o jednorazową pożyczkę na cel budowy nowego budynku szkolnego — do komisji budżetowej.
596. L. s. 904. Mieszkańcy miasteczka Sokółówki przez p. Stanisława Niezabitowskiego o utworzenie przystanku kolejowego w Kontach — do komisji petycyjnej.
597. L. s. 905. Naczelnicy i przedstawiciele kilkunastu gmin powiatu buczackiego, przez p. Cieleckiego, o zmianę ustawy łowieckiej — do komisji administracyjnej.
598. L. s. 906. Nauczyciele szkół ludowych w Drohobyczu, przez p. Wiśniewskiego, o dodatek do płacy i na mieszkanie — do komisji budżetowej.
599. L. s. 907. Jan Filipowicz, nauczyciel w Oskresinacach, przez p. Okuniewskiego, o wliczenie lat służby wojskowej do stałej służby nauczycielskiej — do komisji szkolnej.
600. L. s. 908. Jan Sławiński, nauczyciel w Porąbce, przez p. Kramarczyka, o przyznanie pełnej emerytury — do komisji szkolnej.
601. L. s. 909. Wojciech Piotrowski, nauczyciel w Żydaczowie, przez p. Czarkowskiego-Golejewskiego, o podwyższenie dodatku za kierownictwo — do komisji budżetowej.
602. L. s. 910. Emilia Krystyna Kaczyńska, b. nauczycielka w Mikołajowie, przez p. Abancourta, o pensję stałą — do komisji budżetowej.
603. L. s. 911. Teofila Proskurnicka, wdowa po nauczycielu, w Żydaczowie, przez p. Michalskiego, o podwyższenie pensji wdowiej — do komisji budżetowej.
604. L. s. 912. Rozalia Panek, wdowa po nauczycielu w Samborze, przez p. Sozańskiego, o podwyższenie pensji wdowiej — do komisji budżetowej.
605. L. s. 913. Adela Zielańska, wdowa po nauczycielu w Olejowej Korolówce, przez p. Michalskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
606. L. s. 914. Ks. Leon Sroczyński, proboszcz w Jaśle, przez p. Datę, o remunerację dla księży wikarych, za funkcje duchowne w szpitalu powszechnym w Jaśle — do komisji petycyjnej.
607. L. s. 915. Ludwik Głowacki, we Lwowie, przez p. Michalskiego, o jednorazową zapomogę — do komisji budżetowej.
608. L. s. 916. Walerja Matkowska we Lwowie, przez p. Dembowskiego, o wsparcie — do komisji budżetowej.
609. L. s. 917. Zofia Gołemberska we Lwowie, przez p. Chameca, o dar z łański — do komisji budżetowej.

610. L. s. 918. Władysław Wołodkiewicz, dzierżawca dóbr w Wiśniowczyku, przez p. Cieleckiego, o wynagrodzenie za bydło wyginione z powodu zarazy węglikowej — do komisji petycyjnej.
611. L. s. 919. Wanda Zawistowska we Lwowie, przez p. Adama Jędrzejowicza, o subwencję na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
612. L. s. 920. Salomon Urich we Wiedniu, przez p. Goldmanna, jak wyżej — do komisji budżetowej.
613. L. s. 921. Władysław Rossdorfer we Wiedniu, przez p. Sozańskiego, o zasiłek na dalsze kształcenie się w malarstwie — do komisji budżetowej.
614. L. s. 922. Iwan Trusz w Krakowie, przez p. Salę, jak wyżej — do komisji budżetowej.
615. L. s. 923. Irena Serdówna w Tarnowie, przez p. Sozańskiego, jak wyżej — do komisji budżetowej.
616. L. s. 924. Jan Mikołaj Beck, weteran z r. 1831 we Lwowie, przez p. Romanowicza, o wsparcie — do komisji budżetowej.
617. L. s. 927. Gmina Wolica derewlańska, przez JE. Marszałka kraj. Badeniego, o niższenie prestacyi szkolnej — do komisji budżetowej.
618. L. s. 928. Właściciele dóbr z powiatu Złoczowskiego i Towarzystwo łowieckie w Złoczowie, przez p. JE. Jaworskiego, o zmianę ustawy łowieckiej — do komisji administracyjnej.
619. L. s. 929. Olimpia Rubacka, wdowa po nauczycielu we Lwowie, przez p. Sawczaka, o zapomogę — do komisji budżetowej.
620. L. s. 930. Kornelia Strnad, wdowa po asystencie rachunkowym Wydziału krajowego we Lwowie, przez p. JE. Franciszka Smolkę, o dar z łaski dla córki — do komisji budżetowej.
621. L. s. 931. Ks. Ludwik Bikowski, proboszcz obrz. łac. w Laszkach, przez p. Klemensiewicza, o subwencję na sprowadzenie SS. Służebniczek do ochronki w Miększu nowym — do komisji budżetowej.
622. L. s. 932. Bronisław Błocki, adjunkt profesor kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, przez p. Sta-
- dnickiego, o dodatek osobisty, względnie o wliczenie 5 lat służby przewozowej do służby stałej — do komisji budżetowej.
623. L. s. 933. Dr. Juliusz Bandrowski i Ludwik Heller w Krakowie, przez p. JE. Franciszka Smolkę, o subwencję na urządzenie sezonowej opery polskiej w Krakowie — do komisji budżetowej.
624. L. s. 934. Komisya archeograficzna przy naukowem Towarzystwie im. Szewczenki we Lwowie, przez p. Barwińskiego, o zapomogę na wydawnictwo historycznych materyałów — do komisji budżetowej.
625. L. s. 935. Wydział naukowego Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie, przez tegoż p., o podwyższenie subwencji na wydawnictwa — do komisji budżetowej.
626. L. s. 936. Wydział krajowy komunikuje Komisji budżetowej relację Kuratorji szkoły rolniczej w Czernichowie, o podwyższenie dotacyi na pomoc kancelaryjną — do komisji budżetowej.
627. L. s. 938. C. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, przez p. Stadnickiego, w sprawie utworzyć się mającej posady „instruktora hodowli“ — do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Do łaski marszałkowskiej złożone zostały wnioski i interpelacje. Proszę p. sekretarza o ich odczytanie.

Sekretarz p. Niezabitowski Stanisław (czyta):

Zapytanie

do W. P. komisarza rządowego!

Pomimo tylu upominań się Sejmu i społeczeństwa, ażeby dostawy wojskowe odbywały się ze sprawiedliwym uwzględnieniem przemysłu krajowego, władza wojskowa zawsze samowolnie naraża ten przemysł i po prostu lekceważy odnośne wezwania i rezolucye Sejmu.

Właśnie w ostatnich dniach zaszedł wypadek, że władze wojskowe oddały dostawy wyrobów stolarskich, ślusarskich i blacharskich w obrębie lwowskiego korpusu, nie krajowemu przemysłowi, ale niejakiemu Fr. Merschellinger, niefachowemu przedsiębiorcy z Bukowiny w Czerniowcach.

Wobec tego, że jest to widocznem podkopywaniem przemysłowców krajowych — podpisani zapytują:

1. Na jakiej podstawie uczynił to rząd wojskowy.

2. Co zamyśla rząd uczynić, ażeby na przyszłość zapobiedz podobnym postępowaniom władz wojskowych.

Lwów, dnia 20. stycznia 1896.

M. Michalski.

Goldmann, Rayski, Klemensiewicz, Rotter, Vayhinger, Romanowicz, T. Merunowicz, Fruchtmann, Slotwiński, Żardecki, Weigel, Löwenstein, d'Abancourt, Pogonowski, Szczepanowski, Dr. Jakliński, Jahl, Dworski.

Marszałek. Interpelację tę udzielił p. komisarzowi rządowemu. Proszę p. sekretarza Tarnowskiego o odczytanie wniosku.

Sekretarz p. Zdzisław hr. Tarnowski (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że Urzęda gminne są niesłychanie obciążone poręczonym zakresem działania;

zważywszy, że prócz straty czasu wójtów, wydatków na pisarzy, muszą prócz tego Urzęda gminne nawet wszystkie druki do tego potrzebne za własne fundusze kupować.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby wniósł ustawę o wynagrodzeniu Urzędów gminnych za sprawowanie czynności z poręczonym zakresem działania połączonych, tudzież aby potrzebnych do tej czynności druków dostarczał bezpłatnie Urzędowi gminnym.

We Lwowie 20. stycznia 1896.

Wnioskodawca:

J. Bojko.

Fr. Wójcik, Średniawski, Styła, Ostapczuk, Niebyłowicz, Data, Hamorak, Okuniewski, Zajączkowski, Bernadzikowski, Kramarczyk, Szwed, Warzecha, Klemensiewicz.

Marszałek. Pierwsze czytanie tego wniosku postawię na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Proszę p. sekretarza Urbańskiego o odczytanie interpelacji.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego!

Wydział Rady powiatowej w Krakowie, ogłosił licytację na wydzierżawienie myta na drodze powiatowej Liszki-Czernichów na dzień 3. grudnia 1895.

W dniu tym, na licytacji w Wydziale Rady powiatowej wniósł Józef Budziaszek z Liszek ofertę na kwotę 251 zł., a Jan Rozpąd z tejże gminy na 225 zł., pomimo tego Jan Rozpąd utrzymał się ze swoją niższą ofertą, a gdy się zapytał oferent Józef Budziaszek inżyniera Wydziału powiatowego Bociańskiego Jana, dla czego nie otrzymał dzierżawy myta, tenże oświad-

czył mu, że Radzie powiatowej przysługuje prawo oddać dzierżawę i za niższą cenę komu Jej się podoba

Zważywszy, że takie postępowanie naraża fundusze powiatu na szkody, oraz że wchodzi tu w grę sprawa wyborów z powodu których, Józef Budziaszek stał się osobistością niesympatyczną dla Wydziału Rady powiatowej i p. inżyniera Bociańskiego, który jest zawodowym agitator, podczas każdych odbywających się wyborów wbrew woli i przekonaniom ludu.

Zważywszy, że takie postępowanie jest stronnictwo, gdyż Józef Budziaszek był już poprzednio przez sześć lat dzierżawcą wspomnianej rogatki i rzetelnie uiszczał należność, a gdy się uskarżał, że mu w tym wypadku krzywdę uczyniono, p. Jan Bociański oświadczył mu, że niech idzie na skargę do Pana Boga.

Wobec tego, zapytujemy Wysoki Wydział krajowy, czy zaradzi takim nieusprawiedliwionym nadużyciom i jakie poczyni kroki, aby fundusze powiatowe dla jakiegoś widzimisię inżyniera i Rady powiatowej nie były na szkodę narażane?

Lwów dnia 20. stycznia 1896.

Fr. Wójcik

interpelant.

Bojko, Średniawski, Styła, Okuniewski, Zajączkowski, Hamorak, Brykczyński, Dr. Bernadzikowski, F. Krempa, Kramarczyk, Winniczuk, Data, W. Szwed, Warzecha, Ostapczuk, Niebyłowicz.

Marszałek. Interpelację tę udzielił Wydziałowi krajowemu.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Interpelacya

do Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego.

W dniach 10. i 11. kwietnia 1894 r. przeprowadzono wybory rady gminnej w Rymanowie w powiecie Sanockim.

Wypadły one na niekorzyść dawniejszej rady, a szczególnie usunięci zostali od zarządu gminy izraelici, którzy też wnieśli protest do c. k. Namiestnictwa.

Namiestnictwo odrzuciło protest w styczniu 1895 r. Niezadowolnieni wytoczyli sprawę przed najwyższy trybunał we Wiedniu.

W myśl obowiązujących ustaw, obowiązkiem było c. k. Starostwo w Sanoku wezwać nowo wybraną radę gminną do natychmiastowego ukonstytuowania się, skoro c. k. Namiestnictwo odrzuciło rekurs, albowiem zażalenie do najwyższego Trybunału nie wstrzymuje sprawy.

Tymczasem wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 28. listopada 1895 L. 97.146 wezwało c. k. Starostwo w Sa-

noku pod dniem 5. grudnia 1895 L. 27.089 do wyboru Zwierzchności gminnej. Wezwanie to zbył naczelnik dawnej Rady doniesieniem, że nie ma spisu członków nowej Rady, i wezwaniu zadość uczynić nie może.

Dwa lata zatem mija od wyborów, a urzędują jeszcze zawsze usunięci od zarządu członkowie. Niektórzy z nich nawet twierdzą, że sześć lat minie a nowa Rada nie przyjdzie do zarządu.

Wina takiego stanu rzeczy spada w pierwszym rzędzie na c. k. Starostwo w Sanoku, które sprawę przewlekać pozwała.

Wobec tego podpisani zapytują Wysocki Rząd: Czy odpowiedniemi zarządzeniami nie raczy jak najrychlejsz zarządzić nieporządkom w Rymanowie?

We Lwowie dnia 20. stycznia 1896.

Interpelujący: J. Bojko.

Wójcik, Ostapczuk, Niebyłowiec, Data, Hamorak, Okuniewski, Zajączkowski, Dr. Bernadzikowski, F. Krempa; Styła, Kramarczyk, W. Szwed, Warzecha, Klemensiewicz.

Marszałek. Interpelację tę udzielię p. komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Zdzisław hr. Tarnowski (czyta):

Interpelacya

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

W r. 1889 wniósł do Wysokiego Sejmu Jan Kaszycki nauczyciel szkoły ludowej w Mikuszowicach, powiat Biała, petycję o wydanie mu procentów od kapitału 210 zł. który Dyrekcyja kolei północnej za zajęty grunt szkolny pod kolej wypłaciła jeszcze w r. 1876.

Ponieważ Wysoki Sejm wówczas uchwalił przyznanie temu nauczycielowi procentów od złożonego kapitału a pomimo tego po dzień dzisiejszy takowych nie otrzymał.

Przeto podpisany zapytuje dlaczego procenta od złożonego kapitału za grunt szkolny mimo tak osławionej nędzy nauczycielskiej oraz uchwały Wysokiego Sejmu dotychczas za lat 20 Rada szkolna krajowa proszącemu nie wypłaciła?

Lwów dnia 20. stycznia 1896

Interpelujący: Kramarczyk.

Bojko, W. Szwed, Warzecha, Data, Sozański, Klemensiewicz, Okuniewski, Potoczek, Ostapczuk, Styła, F. Krempa, Wójcik, Niebyłowiec, Cielecki, Brunicki.

Marszałek. Interpelację tę udzielię p. Komisarzowi rządowemu.

Przystępujemy do porządku dziennego: Punkt pierwszy jest:

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Styły o zniesienie loteryi liczbowej. (Al. 113).

Dla uzasadnienia wniosku głosu udzielam p. Style.

P. Styła. Wysoki Sejmie!

Przed wyjazdem na Wysoki Sejm odwiedzali mnie obywatele różnych okolic i prosili, abym się starał o ulgi w podatkach.

Wyliczali ogromną moc uciążliwości, jakich doznają przez niektóre ustawy, jak drogową, gminną, łowiecką i dużo, dużo różnych ciężarów, jakie na barki ludu spadają. Wśród tego uderzali też silnie na loteryę liczbową, którą uznali za wielkie nieszczęście dla ludu. Wówczas doświadczeni w tem, którzy w targach na kolekturach bywali, poczęli mi wyliczać nazwiska ludzi którzy na loteryi całe majątki przegrali, i zobowiązali mnie, abym przedłożył Wysokiemu Sejmowi skutki loteryi i zażądał zniesienia tejże.

Wysłuchawszy ich odpowiedziałem, że nie wiem, czy znajdzie się w Sejmie większość głosów przychylnych sprawie ludowej, ale mam w Bogu nadzieję, że nie trafi się między posłami taki, któryby nie poparł mnie w żądaniu zniesienia loteryi. Wszyscy wiemy, że loterya jest najmniej moralnym sposobem do wzbogacenia dochodów państwowych, wszyscy wiemy, że człowiek rozumny na loteryi nie szuka szczęścia, bo go tam znaleźć nie może.

Aby się o tem przekonać, kto gra w loteryę, trzeba tylko zajrzeć do kolektury loteryjnej, a przekona się, że to sami nędzarze.

Taką ząbawkę urządza Rząd w całym państwie, aby wyciągnąć z kieszeni ciemnego ludu ostatni grosz. Czyż to godziwy sposób korzystania z głupoty ludzkiej. Dowiódł tego niejednokrotnie poseł do Rady państwa Dr. Roser, który co rocznie wygłasza mowę przeciw loteryi, ale zawsze bez skutku, bo jedną zawsze otrzymywał odpowiedź, że państwu trzeba pieniędzy. Zdaje mi się, że taki sposób reperowania dochodów państwowych przez rząd nie jest właściwy i nie moralny.

Przyjrzyjmy się bliżej owym ofiarom w pieniądzach, jakie Moloch loteryjny zabiera z naszego kraju. W Galicyi wypadłoby przeciętnie 9 ct. na głowę a ogółem wyniosłby podatek jak to statystyka wykazuje z 1890 roku 582.180 zł. rocznie. Tymczasem przez to, że dla loteryi potrzeba utrzymywać osobnych urzędników, wyciąga państwo z Galicyi rocznie przeciętnie przeszło półtora miliona zł. czyli 25 ct. na głowę. Ogółem ma państwo docho-

du z loteryi rocznie 8 milionów zł. a urzędnicy i w ogóle koszta zarządu loteryą wynoszą 11 milionów reńskich. Przeciętnie zatem wynosi loterya państwu około 20 milionów, czyli tyle ludzie najbiedniejsi płacą podatku od ciemnoty w całym państwie. Za trzynaście lat z biednego ludu galicyjskiego wyssano przez loteryę 20 milionów i około 164 tysiące zł. Gdyby policzyć zbrodnie, jakich się roznamietnieni gracze dopuścili, toby się miało zupełny obraz spustoszenia.

Szanowni Panowie! szczególnie Wy co i w Radzie Państwa zasiadacie, dajcie dowód dobrej woli, postarajcie się o wycięcie tego raka, który toczy nasze społeczeństwo. Pan Szczepanowski w komisji budżetowej, dużo w tej sprawie zrobić może.

Wysoki Sejm uchwalając wezwanie do Rządu we wniosku moim sformułowane niezawodnie przyczyni się do dobrej sprawy.

Na tem kończąc mój krótki wywód upraszam pod względem formalnym o odesłanie mojego wniosku do komisji administracyjnej. (*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Czy żąda kto głosu pod względem formalnym? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto się zgadza z propozycją odesłania tego wniosku do komisji administracyjnej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów;

2. Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycko-Borysławskiej;

3. Radzie powiatowej w Husiatynie na drodze powiatowej z Husiatyna do Probużny.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów.

2. Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycko-Borysławskiej;

3. Radzie powiatowej w Husiatynie na drodze powiatowej z Husiatyna do Probużny.

Wysoki Sejmie!

1. Najwyższem postanowieniem z dnia 10. kwietnia 1895 (dz. ust. kraj. Nr. 28.) przyzwolony został pobór myta drogowego na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów na jednej stacyi, z zastosowaniem po myśli ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (dz. ust. kraj. z r. 1872 Nr. 18.) najniższej taryfy. Obecnie Reprezentacya powiatu Stryjskiego prosi o przyzwolenie na zaprowadzenie na wspomnianej drodze drugiej stacyi mytniczej do pobierania opłat myta drogowego i mostowego wedle wymiaru najniższego klasy I-szej i na poparcie swej prośby podaje następujące okoliczności:

Droga powiatowa Słobódka-Sokołów omycona została po jej wybudowaniu na przestrzeni 8 klm. Od tego czasu w dalszym ciągu taż sama droga wybudowana została na przestrzeni 8'620 klm. Cała droga ma przeto łącznej długości 16'620 klm. i posiada 37 mostów, z których most Nr. 14. na rzece Bereźnicy 20 m długi, tudzież mosty Nr. 28, 30, 32 i 37 mają łącznej długości 42 m.

Ofiary, jakie powiat poniósł na rzecz budowy tej drogi, są znaczne. Budowa sama kosztowała 85.100 zł., do czego fundusz krajowy przyczynił się subwencją w kwocie 24.512 zł. Kosztów konserwacyjnych wybudowanej drogi obliczonych rocznie na 3.000 zł. nie może Reprezentacya powiatowa zabezpieczyć własnymi zasobami, dlatego okazuje się potrzebnem zwiększenie środków z dochodów mytniczych przez zaprowadzenie nowej stacyi mytniczej.

Wobec tych okoliczności Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem żądanej koncesyi mytniczej. Z uwagi, że nadana koncesya jeszcze obowiązuje, przyzwolenie nowego poboru myta mogłoby nastąpić wraz ze zniesieniem dotychczasowej koncesyi a jednoczesnem nadaniu koncesyi do poboru opłat na dwóch stacyach, a mianowicie na jednej myta drogowego, zaś na drugiej myta drogowego i mostowego. Nadmieniamy przytem, że c. k. polityczna władza powiatowa oświadczyła się za zaprowadzeniem drugiej stacyi mytniczej na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów.

2. Udzielona Radzie powiatowej w Drohobyczu Najwyższem postanowieniem z dnia 14. marca 1890 (dz. ust. kraj. Nr. 28.) koncesya do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Drohobycko-Borysławskiej już zgasła, a Wydział powiatowy, z polecenia Rady powiatowej, pragnąc zabezpieczyć dalsze koszta konserwacyi wniósł prośbę o odnowienie prawa mytniczego na następne pięciolecie.

Zdaniem Wydziału krajowego wniesiona prośba zasługuje na uwzględnienie głównie dlatego, że Reprezentacja powiatowa tylko przy pomocy dochodu mytniczego ma możliwość należytego utrzymania drogi, którego koszt jest połączony z rocznym wydatkiem w kwocie 3.600 zł.

3. Staraniem Reprezentacji powiatu husiatyńskiego, na podstawie planów i kosztorysów przez Wydział krajowy sprawdzonych, podjęta została budowa drogi powiatowej z Husiatyna do Probużny w łącznej długości 21.400 km.; drogę tę stanowiącą ważniejszy szlak łączący powiat husiatyński z powiatem czortkowskim, ukończono w 1895 r. na przestrzeni 19 klm. i pozostała do wykonania z wiosną 1896 r. jeszcze tylko nieznaczna przestrzeń między Tłustenką a Probużną.

Na koszt budowy w kwocie 73.420 zł. złożyły się subwencja krajowa 14.500 zł. datki dobrowolne 1.753 zł., powiatowe dodatki do podatków 57.167 zł. Celem zapewnienia potrzebnego funduszu na opędzenie kosztów konserwacyjnych obliczonych rocznie na 2.000 zł., Wydział powiatowy, na mocy uchwały Rady powiatowej z dnia 4. grudnia 1895, prosi o przyzwolenie na pobór opłat mytniczych, któryby po wykończeniu drogi na przestrzeni między Tłustenką a Probużną, został zaprowadzony z podwójnym wymiarem a to po myśli ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (dz. ust. kraj. z r. 1872 Nr. 18.) wedle taryfy klasy II-giej.

Wobec tych danych wniesiona prośba zdaniem Wydziału krajowego zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów;

2. Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycko-Borysławskiej;

3. Radzie powiatowej w Husiatynie na drodze powiatowej z Husiatyna do Probużny.

Art. I.

Radom powiatowym w Stryju, Drohobyczu i Husiatynie nadaje się na lat pięć, od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania opłat mytniczych pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie kosztem

właściwych funduszów powiatowych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Stryju prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów na dwóch stacyach a to na jednej myto drogowe zaś na drugiej myto drogowe i mostowe, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązującą koncesya z dnia 10. kwietnia 1895 (dz. ust. kraj. Nr. 28.) którą nadanem było Radzie powiatowej w Stryju prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Słobódka-Sokołów.

2. Radzie powiatowej w Drohobyczu prawo do pobierania myta drogowego na drodze powiatowej Drohobycko-Borysławskiej, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

3. Radzie powiatowej w Husiatynie prawo do pobierania myta drogowego na drodze powiatowej z Husiatyna do Probużny, podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (ct.).

Pobór myta na drodze z Husiatyna do Probużny rozpocznie się dopiero po wykończeniu całej drogi to jest po oddaniu do użytku publicznego także przestrzeni pomiędzy Tłustenką a Probużną.

Art. II.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebki, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zacho-

wane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje tę uchwałę w drugim czytaniu, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Z porządku dziennego następuje punkt 3.

3. Sprawozdanie komisji gminnej w przedmiocie zmiany statutu miasta Lwowa. (A1. 114.)

Sprawozdawca p. Zaleski ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 114).

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie od czytania tego sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony do sprawozdania projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 14. października 1870 Nr. 79 dz. u. kr., nadającej statut miejski król. stoł. miastu Lwowa.

Marszałek. Przystępujemy do dyskusyi ogólnej. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, przystępujemy do dyskusyi szczegółowej. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta):

Art. I.

Postanowienia §§. 20, 21, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 42, 53, 63, 72 i 112 ustawy krajowej z dnia 14. października 1870 Nr. 79, dz. u. kr. nadającej statut miejski król. stoł. miastu Lwowa a mianowicie oddziału A. ustawy gminnej, zostają uchylone; w ich miejsce obowiązywać mają następujące postanowienia:

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje artykuł pierwszy, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta):

§. 20.

Skład, wybór Rady miejskiej i jej okres wyborczy.

Rada miejska składa się ze stu członków (Radnych miejskich).

Członków Rady miejskiej gmina wybiera na lat sześć.

Co trzy lata ustępuje 50 radnych, a w miejsce ustępujących nowy wybór będzie przedsięwziętym.

Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru, dokonanego po wejściu w życie niniejszej ustawy, tudzież po upływie trzech lat od wyboru wszystkich stu członków rady miejskiej dokonanego skutkiem rozwiązania Rady (§. 112) losowanie oznaczy tych radnych, którzy mają ustąpić.

Jeżeliby w ciągu pierwszego trzechlecia od wyboru pełnej rady zmniejszyła się liczba radnych wskutek śmierci, ustąpienia lub z innej przyczyny, natenczas wylosowaną będzie tylko taka ilość radnych, ażeby liczba wylosowanych razem z tymi, którzy ubyli, dosięgła liczby 50.

Wylosowani radni mogą być ponownie wybrani.

Szczegółowe przepisy co do sposobu przeprowadzenia losowania oznaczy regulamin czynności Rady miejskiej, który Rada miejska uchwali.

Prezydent miasta i pierwszy Wiceprezydent w żadnym razie nie podlegają losowaniu.

Na przyszłość ustępować będą w liczbie 50 ci radni, którzy przed 6 laty zostali wybrani, jakoteż ci dla których z końcem trzechlecia upłynął czas, na jaki przy uzupełniającym wyborze w myśl §. 24 zostali wybrani.

Ustępujący mogą być ponownie wybrani.

Ustępujący radni będą urzędować aż do przeprowadzenia nowych wyborów.

Radni, przed sześciu laty wybrani, którzy w ciągu kadencji wskutek śmierci, dobrowolnego złożenia mandatu lub z innej przyczyny przestali być członkami Rady miejskiej, mają być zaliczeni do liczby tych radnych, na których przypada kolej ustąpienia.

Oprócz tego co trzy lata przeprowadzonym zostanie także wybór w miejsce tych przed trzema laty wybranych radnych, którzy w ciągu kadencji wskutek śmierci, dobrowolnego złożenia mandatu lub z innej przyczyny przestali być członkami Rady miejskiej. Wybór ten przedsięwziętym będzie na lat trzy.

Blizsze postanowienia o uprawnieniu do wyboru, o obieralności i postępowaniu przy wyborach zawiera ordynacya wyborcza dla miasta Lwowa.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 20, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 21.

Wybór Prezydenta, Wiceprezydentów i Delegatów miejskich.

Rada miejska wybiera ze swojego grona Prezydenta, pierwszego i drugiego Wiceprezydenta oraz delegatów.

Przy wyborze delegatów miejskich oznaczy Rada miejska także ich liczbę.

Blizsze postanowienia o wyborze Prezydenta, Wiceprezydentów i Delegatów zawiera ordynacya wyborcza dla m. Lwowa.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 21, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 23.

Okres urzędowania Prezydenta, Wiceprezydentów i Delegatów.

Prezydent i pierwszy Wiceprezydent obierani będą na lat sześć, drugi Wiceprezydent na lat trzy.

Jeżeli Prezydent lub pierwszy Wiceprezydent wybrany będzie w ciągu kadencji, w takim razie urzędowanie ich trwa tak długo, jak długo trwać ma jeszcze sześciolatek okres mandatu radnego. Wybrany w ciągu kadencji drugi Wiceprezydent urzędować będzie tylko do końca trzylecia.

Jednak po upływie tego czasu, jak i w razie wcześniejszego ustąpienia z Rady (§. 20), pozostaje Prezydent w urzędowaniu aż do zaprzysiężenia nowego wybranego Prezydenta, Wiceprezydenci zaś aż do ponownego wyboru Wiceprezydentów.

Delegatów miejskich wybiera Rada na trzy lata.

Ustępujący mogą być ponownie wybrani.

Prezydent i Wiceprezydenci obejmują urząd z dniem złożenia przysięgi, delegaci od dnia ich wyboru.

Członek Rady miejskiej, nie może być związany żadną instrukcją.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 23, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 24.

Wybory uzupełniające.

W razie opróżnienia posady Prezydenta lub Wiceprezydentów w ciągu okresu wyborczego, winna Rada najpóźniej do 14 dni przedsięwziąć w ich miejsce nowy wybór.

Ustępujący mogą być ponownie wybrani.

Jeżeliby w ciągu trzyletniego okresu ubyło co najmniej 20 radnych, wtedy dla uzupełnienia Rady rozpisze Prezydent na podstawie ostatniej listy wyborczej nowy wybór na taki czas, przez jaki ci, w których miejscach nowowybrani wstępują, mieli urzędować.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 24, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 25.

Zatwierdzenie i przysięga Prezydenta i Wiceprezydentów.

Wybór Prezydenta wymaga zatwierdzenia cesarskiego.

Skoro zatwierdzenie nastąpi, Prezydent w obecności Rady miejskiej i radnego ciała Magistratu złoży przysięgę do rąk Namiestnika kraju na wierność i posłuszeństwo Monarsze, stosownie do ustaw i sumienne wypełnianie swoich obowiązków. Wiceprezydenci składają taką samą przysięgę do rąk Prezydenta na Zgromadzeniu Rady miejskiej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 25, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 26.

P ł a c e.

Drugi Wiceprezydent, delegaci i inni członkowie Rady urzędują bezpłatnie.

Za sprawowanie interesów gminy po za jej obrębem mogą oni żądać wynagrodzenia.

Płace i inne emolumenta Prezydenta i pierwszego Wiceprezydenta ustanawia Rada miejska na cały czas ich urzędowania.

Prezydentowi, który przez 15 lat nieprzerwanie urząd prezydenta piastował, może Rada miejska po jego ustąpieniu z urzędu, wyznaczyć stosowną emeryturę. — To samo stosuje się do pierwszego Wiceprezydenta.

Jeżeli drugi Wiceprezydent przez czas dłuższy zastępować będzie Prezydenta lub pierwszego Wiceprezydenta, pobierać będzie dyetyienne, odpowiadające płacy pierwszego Wiceprezydenta.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 26., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 27.

Prezydent i Wiceprezydenci muszą mieć we Lwowie stałe zamieszkanie.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 27, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 28.

Ustąpienie z urzędu

Prezydent, Wiceprezydenci i Delegaci nie mogą bez zezwolenia Rady złożyć urzędowania swojego.

Prezydent, Wiceprezydenci, Delegaci i radni tracą swe urzędy, jeżeli zajdzie lub wiadomą się stanie okoliczność, któraby pierwotnie ich obieralności stała na przeszkodzie.

Jeżeli który z nich popadnie w śledztwo lub zostanie oskarżonym sądownie z powodu jednego z czynów karygodnych w §§. 3. i 11. ordynacyi wyborczej miasta Lwowa wskazanych, lub jeżeli do jego majątku konkurs ogłoszony albo postępowanie ugodowe zostanie zarządzone, wtedy nie będzie mógł sprawować swego urzędowania, dopóki trwa to postępowanie karne, krydalne lub ugodowe.

Wiceprezydenci i Delegaci miejscy mogą być także suspendowani lub usunięci z urzędu, jeżeli się okażą winnymi zaniedbania obowiązków urzędowych. O tniem usunięciu lub zasuspendowaniu orzeka Rada miejska ostatecznie.

Radnych, którzy bez ważnych powodów przez trzy miesiące na posiedzenia nie przybywają, może Rada miejska uznać za występujących.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 28., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 42.

Inne sprawy należące do zakresu działania Rady miejskiej.

Do zakresu działania Rady miejskiej należą jeszcze sprawy następujące:

a) wybór Prezydenta miasta, pierwszego i drugiego Wiceprezydenta;

b) nadawanie prawa przynależności do gminy; nadawanie obywatelstwa miejskiego i honorowego tudzież rozstrzyganie co do utraty obywatelstwa (§. 9.); ustanawianie opłaty za nadanie prawa przynależności i obywatelstwa miejskiego, nie mniej uwolnienie od niej (§§. 4 i 6);

c) czuwanie nad dokładnem prowadzeniem metryk gminy i spisu wyborców;

d) wykonanie przysługującego gminie prawa patronatu lub prezentowania, tudzież rozdawanie stypendyów, jakoteż innych miejsc fundacyjnych;

e) zawiadywanie, nadzorowanie, zakładanie i utrzymywanie szkół ludowych i średnich w granicach ustawą oznaczonych;

f) wybór mężów zaufania do jednania stron (§. 30 m.);

g) uchwalanie wniosków do zmian statutu miejskiego, lub zmiany granic miasta (§. 2).

Taka jednak uchwała, aby była ważną, musi być powzięta na dwóch nieprędeż jak w ośm dni po sobie następujących posiedzeniach.

Zmiany statutu jedynie w drodze ustawodawstwa krajowego nastąpić mogą.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 42., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 53.

Władza Prezydenta i jego zastępców w ogólności.

Prezydent jest przełożonym Magistratu i urzędów miejskich, kieruje ich czynnościami i czynności to nadzoruje.

W razie przeszkody zastępuje Prezydenta pierwszy Wiceprezydent, a tego ostatniego drugi Wiceprezydent.

Prezydent i pierwszy Wiceprezydent urzędują stale.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 53., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta): §. 63.

O składzie i zakresie działania Magistratu i innych urzędów miejskich.

Magistrat składa się z Prezydenta, pierwszego i drugiego Wiceprezydenta, De-

legatów miejskich, z Dyrektora, Radców Magistratu i urzędników pomocniczych.

Prezydent, Wiceprezydenci i Delegaci miejscy wchodząc w skład Magistratu nie przestają być członkami Rady miejskiej.

Pod kierownictwem Prezydenta zarządza Magistrat bezpośrednio sprawami gminy i zostających pod jej zarządem zakładów i funduszków i załatwia czynności bieżące w sprawach jemu przekazanych.

W sprawach poruczonego zakresu gminy mianowicie w sprawach administracji politycznej jest Magistrat pod przewodnictwem Prezydenta pierwszą instancją w obrębie miasta.

Kolegialnym posiedzeniom w Magistracie przewodniczy Prezydent lub jego Zastępca.

Bez przewodnictwa Prezydenta lub jego zastępcy Magistrat ważnej uchwały powziąć nie może

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 63., raczy rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski. Proszę Panów o sprostowanie pomyłki druku w §. 72. W alinei drugiej po słowach „Radcy Magistratu“ mają być wstawione słowa „Naczelnik Urzędu budowniczego“ (czyta):

§. 72.

Mianowanie urzędników.

Rada miejska mianuje Dyrektora Magistratu, jakoteż wszystkich urzędników Izby obrachunkowej na przedstawienie Prezydenta, innych zaś urzędników gminy i zakładów gminnych na przedstawienie Magistratu.

Dyrektor i Radcy Magistratu, Naczelnik Urzędu budowniczego, Naczelnik Izby obrachunkowej i Kasyer są stałymi urzędnikami.

Rada miejska postanowi, jakie inne posady służbowe mają być stałymi urzędnikami obsadzone.

Stali urzędnicy miejscy złożą do rąk Prezydenta w obecności ciała radnego Magistratu przysięgę na wierność i posłuszeństwo Monarsze, stosowanie się do ustaw i sumienne pełnienie swoich obowiązków.

Dyrektor i Radcy Magistratu, Naczelnik urzędu budowniczego, Naczelnik Izby obrachunkowej i Kasyer nie mogą być w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa między sobą aż do czwartego stopnia włącznie. W takimże stosunku nie mogą także zostawać między sobą i ze swymi podwładnymi Naczelnicy biur urzędów pomocniczych.

Konceptowi urzędnicy Magistratu, używani do załatwiania spraw poruczonego zakresu działania, muszą się wykazać z odbytych egzaminów praktycznych, jakie dla urzędników państwa tej kategorii są przepisane.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 72., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprzozdawca JE. p. Zaleski (czyta):
§. 112.

Rozwiązanie Rady miejskiej.
Namiestnik może rozwiązać Radę miejską.

Gminie służy rekurs do Ministerstwa spraw wewnętrznych. Rekurs ten nie ma mocy wstrzymującej

Nadalej w 6 tygodni po rozwiązaniu nowy wybór rozpisany być musi.

Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządzi co potrzeba dla tymczasowego załatwiania spraw aż do wprowadzenia nowej Rady miejskiej.

Zanim wybór nowej Rady miejskiej dokonany będzie, Prezydent i Wiceprezydenci pozostają na swych posadach, sprawują bieżące interesa gminy i wykonują służące Radzie miejskiej przy wyborach prawa.

Rada miejska, która Namiestnik rozwiązał, może, lecz tylko celem wniesienia rekursu zgromadzić się na posiedzenie tajne.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje §. 112., raczy rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. p. Zaleski (czyta):

Art. II.

Postanowienia tej ustawy wchodzą w życie z dniem jej ogłoszenia w dzienniku ustaw krajowych.

Wybory nowej Rady na lat sześć zarządzi jednak Prezydent dopiero z upływem obecnej kadencji.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje artykuł II., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. Zaleski (czyta):

Art. III.

Postanowienia ordynacyi wyborczej miasta Lwowa dotyczące wyboru pierwszego Wiceprezydenta, zastosowane będą także do wyboru drugiego Wiceprezydenta.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje artykuł III., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. **Zaleski** (czyta):
Art. IV.

Pod powołaną w §§. 22. i 25. ordynacyi wyborczej miasta Lwowa ilością trzech czwartych części radnych rozumieć należy siedmdziesięciu pięciu radnych.

Przy wyborach co trzy lata się powtarzających, do liczby siedmdziesięciu pięciu należy policzyć tych radnych, których mandat jeszcze nie wygaś i taką ilość nowowybranych radnych, jaka się okaże potrzebną do uzupełnienia liczby siedmdziesięciu pięciu radnych.

Przy pierwszym wyborze dokonany po wejściu w życie niniejszej ustawy urządować będzie dotychczasowa Rada miejska aż do uznania ważności wyboru przynajmniej siedmdziesięciu pięciu nowowybranych Radnych.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje artykuł IV., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca JE. **Zaleski** (czyta):
Art. V.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje artykuł V., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie nagłówka.

Sprawozdawca JE. p. **Zaleski** (czyta tytuł i wstęp):

Ustawa

z dnia zmieniająca niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 14. października 1870 Nr. 79 dz. u. kr., nadającej statut miejski król. stoł. miastu Lwowa.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, postanawiam co następuje:

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje ten nagłówek, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Sprawozdawca JE. p. **Zaleski.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Członek Wydziału krajowego p. **Romanowicz.** Proszę o głos.

Marszałek. P. Romanowicz ma głos. Członek Wydziału krajowego p. **Romanowicz.** Proszę tylko p. sprawozdawcy o łaskawe wyjaśnienie, czy w § 63. alinea druga poprawiono myłkę druku, gdyż ustęp ten powinien opiewać: Prezydent, Wiceprezydent i delegaci miejscy „wchodząc” w skład itd.

Sprawozdawca JE. p. **Zaleski.** Tak jest.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Przystępujemy do punktu 4.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie objęcia apteki przy szpitalu powszechnym we Lwowie w zarząd kraju. (Al. 115.)

Sprawozdawca poseł **Marchwicki** ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. **Marchwicki** (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 115.):

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienie p. Rprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. **Marchwicki** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I Sejm przyjmuje do wiadomości i zatwierdza objęcie apteki szpitalu lwowskiego we własny zarząd z dniem 1. stycznia 1896 r.

II. Sejm zatwierdza wstawione do preliminarza budżetu na rok 1896 kredyty w Rubr. I. poz. 17, Rubr. II. poz. 24, Rubr. VIII poz. 66, 67 i 68.

III. Sejm uchwała, iż w etacie osób i plac kraj. szpitala powszechnego we Lwowie uchwalonym dnia 22. maja 1875 w ustępie B. służba lekarska wstawiona być ma p. 4. względnie p. 8 d. „Aptekarz” z placą 800 zlr. dodatkiem na pomieszkanie . . . 200 zlr. dodatki pięcioletnie po . . . 100 zlr.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. **Okuniewski.** Proszu o hołos.

Marszałek. P. Okuniewski ma głos.

P. Dr. **Okuniewski.** Chotiwbym zwer-nuty sia z zapytaniem do Wydiłu krajewoho, a wzhladno do szanownoho referenta spraw szpitalnych z zapytaniem, dlaczoho w te-perisznym czasi w szpitalu, o kotrim je mowa, zamykajet sia apteka weczor meży 7 a 8 hodynu. Sły doteper buła praktyka, szczo ktoś musiw sedity czerez ciłu niez

i dyżur trymaty jak usprawiedliwył Wydił krajowyj a wzhladno p. referent toju spr. wu wyjasnyt, szczo pry czyśli 700 czy 800 chorych dyżur w tym szpitalu sia ne utrymuje. To odna ricz.

Druha ricz, to może trochu bolucza interpelacja do Wydiłu krajewoho. Oderżaje sia we Lwowie dumka, szczo newlastywo zystały doteperesznyi uriadnyki z toi apteki wydałeni i szczo to ne powynno buło zajty bez konkursu. Może buty, szczo znaszłoby sia bilsze ludej do toho nadajuczy sia i należałoby konkurs rozpysaty.

Własne szczo do toho biura, resortu szpitalnoho oderżaje sia jakaś dumka o systemi protekcyonalizmu — Ne chotiwby, szczo Wydił krajowyj, kotroho powahu ciniu i szczo do kotroho czułem, szczo sami selany prywykły widyty w uriadnykach, Wydiłu krajewoho istnu prawdu, i prosyły szczo pryjichały na szkotrnum rad hromadzkich i powitowych, ne chotiwby, kažu, szczo by ta dobra wira w sospilnisti buła pidkopana. — Tymczasom tak pry sej sprawi, jak i pry obsadzaniu innych posad lekariw, jakaś uporna oderżuje sia dumka szczo do protekcyonalizmu. — Otże prosywby o wyjasnenie, a potom zastrichaju sobi hołos szczo do druho wypadku, kotryj je nyny na poriadku dnewnym. — Je to sprawa uriadnykiw, z kotrych oden 14 lit, a druhi 4 lit zistawaw w toj aptycki, a teper zystały na bruk wykineni, koły tymczasom we wsich jenszych instancyach n. prymir pry kolejy zatrymujetsia personal na jakijś czas. — Otże tu hodyt o wyjasnenie dla zaspokojenja opinii piblycznoj.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Hoszard. Proszę o głos!

Marszałek. Głosu udzielam posłowi Hoszardowi.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Hoszard.

Na pytanie, które postawił p. Okuniewski do Wydziału krajowego, dlaczego się zamyka aptekę wieczór i dlaczego ona w nocy nie funkcyonuje, odpowiem, że własna apteka obecnie właściwie nie funkcyonuje. Jest teraz przejściowe stadyum; dopóki nie będzie urządzoną apteka w naszym budynku, aczkolwiek ją od 1. stycznia we własny zarząd objęliśmy. Zanim materiały sprowadzimy od materialistów, zanim będzie urządzoną apteka w samym szpitalu, zawarliśmy umowę tymczasową z panem Mikołaszem, który tu we Lwowie jest dostarczycielem materiałów dla wszystkich aptek galicyjskich, że nam po pewnym opuszczeniu daje materiały dla szpitala i ta jego apteka funkcyonuje tak w dzień jak

w nocy, zatem chorzy szpitalni żadnego uszczerbku mieć nie mogą i nie cierpią.

Następnie uczynił p. Okuniewski zarzut protekcyjności Wydziałowi krajowemu, a to w formie zapytania, dlaczegośmy starych prowizorów w aptece tutejszej nie zostawili nadal urzędnikami krajowymi i dlaczegośmy nie rozpisali konkursu. Odpowiadam na to następująco. W tym przedmiocie jest petycja do Sejmu przez tych rzekomo pokrzywdzonych aptekarzy wniesiona. Przy tej sposobności jest tam sprawa wyjaśniona, ale ponieważ ta nie przyszła dotąd pod obrady Wysokiego Sejmu, muszę pokrótce opowiedzieć, jak się rzecz ma.

(P. Okuniewski. Ostatni punkt porządku dziennego, konkurs!)

Otóż dlategośmy to zrobili, ponieważ była apteka dotąd w dzierżawie pana Podgórskiego. Ten pan Podgórski umarł tamtego roku w ostatnich dniach czerwca. Otóż mieliśmy w kontrakcie z nim zawartym taki punkt, że wolno nam na pół roku naprzód wypowiedzieć jemu dzierżawę i tośmy zrobili wskutek wezwania Sejmu, ażebyśmy we własny zarząd objęli aptekę szpitalu krajowego. Tymczasem pan Podgórski umarł, więc sądziliśmy, że niepotrzebujemy już wypowiadać dzierżawy, lecz że 1. stycznia możemy objąć aptekę w zarząd. W kontrakcie bowiem z p. Podgórskim był punkt taki, że w razie jego śmierci od Wydziału krajowego zawisło, czy chce spadkobiercom jego poruczyć prowadzenie apteki dalej, czy odbierze ją we własny zarząd. Na podstawie tedy tego punktu kontraktu wypowiedzieliśmy spadkobiercy (a mianowicie jest nim brat s. p. Podgórskiego, urzędnik we Wiedniu) że z dniem 1. stycznia obejmiemy aptekę na siebie i powiedzieliśmy, że obejmujemy całą aptekę, a remanenta, urządzenie apteki, lekarstwa, które sprowadził, my według ocenienia znawców kupimy od niego. Tak zrobiliśmy. Co do personalu, wyraźnie powiedzieliśmy, że tego nie zatrzymujemy, bo to są jego funkcyonaryusze i że my dla nich nie mamy żadnych zobowiązań, że jednak do 1. stycznia 1896 ci panowie zostaną (przez pół roku) na swoich posadach zatrzymani. Kontrakt został wypowiedziany, bo nie byli to funkcyonaryusze ani krajowi, ani szpitalni, to byli funkcyonaryusze przedsiębiorcy, a ponieważ kontrakt z przedsiębiorcą ustał, więc i wszystko inne dotyczące jego pomocników ustało. To jest powód, dlaczegośmy ich nie zatrzymali. Ale jeżeli panowie chcecie prawdę wiedzieć, to przyczyną niezatrzymania ich było to, żeśmy do nich zaufania nie mieli. Podczas tego, jak ich pryncypał chorował, do-

puszczali się rozmaitych rzeczy, które nie powinny były być. N. p. w koncesyi naszej na aptekę wyraźnie powiedziano, że nie wolno z tej apteki ekspedycyować lekarstw poza szpital, tymczasem oni to robili. Grono aptekarzy tutejszych na to się skarżyło, myśmy dochodzili, poszlaki były, ale jasnych dowodów nie było. Ale przekonanie nasze było takie, że oni ekspedycyowali lekarstwa poza szpital. Pierwej robili to na koszt pryncypała, jego rzeczą było tego dochodzić, bo szpital płacił tylko za te lekarstwa, które były dla szpitala zapisane i wydane. Poza szpital ekspedycyowane, nie obciążały funduszu szpitalnego. Było więc rzeczą dzierżawcy dopilnować. Czy pieniądze, pobierane za leki wydane poza szpital, panowie pryncypałowie przedsiębiorcy zwracali, czy nie, to nas nie obchodziło. Jednakowoż, gdyby ten proceder dalej trwał (a tego niesłychanie trudno dopilnować) wtenczas te lekarstwa obciążałyby fundusz szpitalny i tenby szkodę ponieść musiał. Dlategośmy do nich nie mieli zaufania i nie chcieliśmy ich wziąć. A żeśmy w drodze konkursu tego nie obsadzili, zrobiliśmy to tylko dlatego, żeśmy mieli jednego zaufanego aptekarza, który od 12 lat rachunki wszystkich szpitali trutynował, na którego urzędowaniu rok rocznie 1.200 — 2.500 zł. finanse Wydziału krajowego zarabiał, bo mazał niesłusznie nam zarachowane lekarstwa. Więc do tego człowieka mieliśmy zaufanie i dlatego mianowaliśmy go aptekarzem, i zdaje mi się, że to wyjaśnienie wystarczy dla posła Okuniewskiego na jego interpelację do Wydziału krajowego.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Marchwicki. Wobec wyczerpujących wyjaśnień, nie miałbym nic innego do powiedzenia, jak tylko mniej dokładnie wszystkie powtórzyć tłumaczenia na zarzuty podniesione przez szanownego posła z mniejszej posiadłości, okręgu kołomyjskiego, p. Okuniewskiego, dlatego nie chcąc panów trudzić, sędzę, że mam prawo zrzec się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku pierwszego.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

I. Sejm przyjmuje do wiadomości i zatwierdza objęcie apteki szpitalu lwowskiego we własny zarząd z dniem 1. stycznia 1896 r.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyj-

muje wniosek I., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

II. Sejm zatwierdza wstawione do preliminarza budżetu na rok 1896 kredytu w Rubr. I. poz. 17, Rubr. II poz. 24, Rubr. VIII. poz. 66, 67 i 68.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

III. Sejm uchwala, iż w etacie osób i płac kraj. szpitala powszechnego we Lwowie uchwalonym dnia 22. maja 1875 w ustępie B. służba lekarska wstawiona być ma p. 4, względnie p. 8. d „Aptekarz“ z płacą 800 złr.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek III. do słów 800 złr., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

dotądkiem na pomieszkowanie 200 złr.; dodatki pięcioletnie po 100 złr.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje drugą część wniosku III., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 5. porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia gmachu żandarmerji we Lwowie. (Al. 116).

Sprawozdawca p. Zajączkowski ma głos.

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca poseł Zajączkowski (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wysoki Sejm odstępuje od udzielonego Wydziałowi krajowemu uchwałami z dnia 28. października 1889 i 19 marca 1892 upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 19.000 zł, a natomiast upoważnia go do zaciągnięcia pożyczki

na hypotekę realności pod l. k. 70 I. dzielnicy, wykazu hypot 50 gminy katast. Lwów, stanowiącej własność funduszu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w Banku krajowym w wysokości 100.000 zł., z której to kwoty ma być też pokryty koszt zakupna części realności pod l. k. 71 1/4 od Magistratu we Lwowie za kwotę 14.000 zł i postawiony na zakupionym placu, oraz na tym placu jaki jeszcze pozostał przy gmachu żandarmeryi we Lwowie, dom na cele zakwaterowania c. k. żandarmeryi.

II upoważnia się Wydział krajowy do przeprowadzenia tej budowy wedle przedłożonych szkiców.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sprawozdawca poseł **Zajączkowski** (czyta):

I. Wysoki Sejm odstępuje od udzielonego Wydziałowi krajowemu uchwałami z dnia 28. października 1889 i 19. marca 1892 upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 19.000 zł., a natomiast upoważnia go do zaciągnięcia pożyczki na hypotekę realności pod l. k. 70 I. dzielnicy, wykazu hypot 50 gminy katast. Lwów, stanowiącej własność funduszu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w Banku krajowym w wysokości 100.000 zł., z której to kwoty ma być też pokryty koszt zakupna części realności pod l. k. 71 1/4 od Magistratu we Lwowie za kwotę 14.000 zł. i postawiony na zakupionym placu, oraz na tym placu jaki jeszcze pozostał przy gmachu żandarmeryi we Lwowie, dom na cele zakwaterowania c. k. żandarmeryi.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Zajączkowski** (czyta):

II. upoważnia się Wydział krajowy do przeprowadzenia tej budowy wedle przedłożonych szkiców.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 6. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie rachunków z administracji rządowej fundacji korpusu ochotników z r. 1859. (Al. 117).

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz** (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 117):

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o od czytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Abrahamowicz** (czyta):

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 19/11 1895 l. 66 559 w przedmiocie rachunków z administracji gal. funduszu korpusu ochotników z roku 1859. odebranego od c. k. Rządu na rzecz skarbu krajowego.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 7. porządku dziennego (czy: a):

Sprawozdanie komisji prawniczej o petycji gminy m. Tartakowa w przedmiocie utworzenia Sądu powiatowego w Tartakowie. (Al. 118).

Sprawozdawca poseł **Jahl** ma głos. Sprawozdawca p. **Jahl** (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 118).

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o od czytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Jahl** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przekazuje ponowną petycję gminy miasteczka Tartakowa o utworzenie tamże Sądu powiatowego Wydziałowi krajowemu do dalszego zbadania z poleceniem, ażeby postarał się o przyspieszenie stanowczego załatwienia tej sprawy i wnioski swe w tej mierze na najbliższej sesji sejmowej przedłożył.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie

żąda dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do punktu 8. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia Sądu powiatowego w Kamienicy. (Al. 119).

Sprawozdawca poseł Jahl ma głos.

Sprawozdawca p. Jahl (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 119).

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł Jahl (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z 11. czerwca 1868 l. 59 Dz. pp. wyraża c. k. Rządowi opinię, że w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości oraz dla korzyści interesowanej ludności potrzebnem jest utworzenie nowego sądu powiatowego, bądź w Łącku, bądź w Kamienicy i że do tego utworzyć się mającego sądu powiatowego przydzielićby należało gminy: 1) Czarny Potok, 2) Czerniec, 3) Kicznia, 4) Łącko, 5) Łączki, 6) Maszkowice, 7) Szczerecz, 8) Wola Kosnowa, 9) Wola Piskulina, 10) Zagórzyn, 11) Zarzecze, 12) Zabrzeż, z okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu i powiatu politycznego w Nowym Sączu, dalej 13) Kamienica, 14) Szczawa, 15) Zbłudza, 16) Zalesie, 17) Zasadne z okręgu sądu powiatowego i starostwa w Limanowej i 18) gminę Ochotnica z okręgu sądu powiatowego w Krościenku i Starostwa w Nowym Targu.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 9. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie wydzielenia gminy Czyżowice z okręgu sądowego w Sądowej Wiszni a przydzielenia do okręgu sądowego w Mościskach. (Al. 120.)

Sprawozdawca p. Jahl ma głos.

Sprawozdawca p. Jahl (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 120).

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę

uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Jahl (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl uchwały z 11 czerwca 1868 l. 59 Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi opinię, iż dla dobra mieszkańców gminy i obszaru dworskiego w Czyżowicach, jest wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiat. w Sądowej Wiszni, a przydzielenie do c. k. Sądu powiat w Mościskach — pożądane i pożyteczne.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 10. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia nadanego funduszowi krajowemu prawa poboru przy moście w Szczawnicy, na drodze krajowej Krościenko-Szczawnica dodatkowej opłaty mytniczej od osób. (Al. 121).

Sprawozdawca p. Gniewosz ma głos.

Sprawozdawca p. Gniewosz (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 121).

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Gniewosz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

Ustawa

o zniesieniu nadanego funduszowi krajowemu prawa do poboru przy moście w Szczawnicy na drodze krajowej Krościenko-Szczawnica dodatkowej opłaty mytniczej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Ustawa z dnia 17. maja r. 1874 Dz. u. kr. Nr. 44. o udzieleniu funduszowi krajowemu prawa do poboru przy moście w Szczawnicy na drodze krajowej Krościenko-Szczawnickiej dodatkowej opłaty mytniczej od osób traci moc obowiązującą z dniem 31. grudnia 1896.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. Niezabitowski. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt 11. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie uchylenia prawa poboru myta prywatnego od mostu w Toporowie i na rzece Radosławce.

Sprawozdawca p. Gniewosz ma głos.

Sprawozdawca p. Gniewosz (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej o petycji Rady powiatowej w Brodach w przedmiocie uchylenia prawa poboru myta prywatnego od mostu w Toporowie na rzece Radosławce.

Wysoki Sejmie!

Dekretem z dnia 22. sierpnia 1837 L. 50.919 uprawniono było c. k. Gubernium na zasadzie dawnego przywileju polskiego dwór państwa Toporów do poboru myta mostowego od 30 mostów w Toporowie o łącznej długości 312 $\frac{3}{4}$ łokci polskich.

Z upoważnienia tego korzystał dwór państwa dóbr Toporów, utrzymując rzeczony mosty własnym kosztem i pobierając myto według taryfy mytniczej 3-ciej klasy, nadanej mu dekretem gubernialnym z dnia 22 sierpnia 1837 L. 50.919.

Około r. 1859, gdy z powodu spuszczenia stawu Toporowskiego, mosty na szluzie i łotokach istnieć przestały, a tem samem długość mostów się zmniejszyła, zaprzestął obszar dworski korzystać z rzeczonożnego uprawnienia. Równocześnie jednak usuwał się obszar dworski od utrzymywania własnym kosztem 30 mostów w Toporowie, który to ciężar przeszedł na gminy wspólnie z obszarem dworskim stosownie do postanowień §. 12. ust. drogowej.

Dopiero około roku 1881, ustawił obszar dworski w Toporowie zaporę my-

tniczą na drodze prowadzącej z Ożydowa przed samem miasteczkiem obok mostu o długości 12 60 metrów na grobli byłego stawu i począł jak dawniej pobierać myto mostowe

Wskutek tego wniesiono ze wszystkich stron interesowanych zażalenie, które po przeprowadzeniu dochodzeń orzeczeniem ck. Starostwa w Brodach z dnia 27. lipca 1891 L. 17.796 zostały w ten sposób załatwione, że władza ta uznała za zgasłe nadane dworowi państwa dóbr Toporów do poboru myta mostowego.

Przeciw temu orzeczeniu ck. Starostwa, wniósł jednak właściciel dóbr Toporów rekurs do ck. Namiestnictwa, które po zarządzeniu dochodzeń dodatkowych uchyliło orzeczenie c. k. Starostwa w Brodach, postanawiając zarazem, iż dworowi Toporów przysługiwać ma odtąd prawo poboru myta od mostu w Toporowie nad rzeką Radosławką według taryfy dla myt prywatnych klasy I.

W motywach tego orzeczenia twierdzi ck. Namiestnictwo, że oparte na dawnym polskim przywileju prawo poboru rzeczonożnego myta przedstawia się jako prawo ściśle rzeczowe, które w drodze administracyjnej nie może być uchylone.

Od powołanego orzeczenia ck. Namiestnictwa wniósł Wydział powiatowy Brodzki pod dniem 22. marca 1892 rekurs do Wys. ck. Ministerstwa spraw wewnętrznych, które reskryptem z dnia 18. lipca 1893 L. 9.897 uchyliło zaczepioną decyzję ck. Namiestnictwa dla wadliwego postępowania i poleciło ck. Namiestnictwu wydać ponowną decyzję w toku instancyi.

Stosownie do tego zarządzenia ministeryalnego wydało ck. Namiestnictwo orzeczenie z dnia 20. października 1893 L. 60.735 zupełnie identyczne z orzeczeniem z dnia 13. stycznia 1892 L. 98.971 t. j. przyznające dworowi państwa dóbr Toporów prawo poboru myta mostowego od mostu w Toporowie według taryfy dla myt prywatnych klasy I.

Przeciw temu ostatniemu orzeczeniu ck. Namiestnictwa wniesiony w r. 1893 rekurs Wydziału pow. w Brodach nie został dotąd przez ck. Ministerstwo spraw wewnętrznych załatwiony.

Z uwagi więc, że sprawa ta znajduje się jeszcze w stadium rozpatrzenia i rozstrzygnięcia przez ck. Władze administracyjne,

i z uwagi, że Wysoki Sejm nie jest kompetentnym do rozstrzygania sporów w dziedzinie praw prywatnych, wnosi Komisya drogowa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Rady powiatowej w Brodach o uchylenie prawa poboru myta prywatnego przez obszar dworski w Toporowie od mostu w Toporowie odstępuje się Wysokiemu Rządowi do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Barwiński. Proszu o hołos

Marszałek. P. Barwiński ma głos.

P. Barwiński. Ośmiłaju się poperty wnesenie p. referenta z poprawkoju, szczo-by buło wstawłene: „do prychylnoho załahodzenia.“

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Gniewosz.** Ja przychylam się do wniosku p. Barwińskiego.

Marszałek. Wobec tego, że p. sprawozdawca zgodził się na poprawkę p. Barwińskiego, jest tylko jeden wniosek komisji w ten sposób zmieniony:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycję Rady powiatowej w Brodach o uchylenie prawa poboru myta prywatnego przez obszar dworski w Toporowie od mostu w Toporowie odstępuje się Wysokiemu Rządowi do przychylnego załatwienia.“

Kto przyjmuje wniosek w tem brzmieniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 12. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej w sprawie budowy dróg tatrzańskich. (Al. 122).

Sprawozdawca poseł **Krzysztofowicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz** (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 122).

Sekretarz p. **Niezabitowski.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wypracował projekt drogi z Łysej Polany do Morskiego Oka i przedstawił wniosek co do jej budowy.

2. Upoważnia się Wydział krajowy do subwencyonowania drogi powyższej do 70% kosztów ogólnych.

Marszałek. Dyskusya ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu

nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz** (czyta):

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wypracował projekt drogi z Łysej Polany do Morskiego Oka i przedstawił wniosek co do jej budowy.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz** (czyta):

2. Upoważnia się Wydział krajowy do subwencyonowania drogi powyższej do 70% kosztów ogólnych.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 13. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gmin Łączki, Wojaszówka i innych o zbudowanie ławy lub mostu na Wisłoku.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz** ma głos.

Sprawozdawca p. **Krzysztofowicz** (czyta):

Sprawozdanie

komisji drogowej o petycji gmin Łączki, Wojaszówka i innych o zbudowanie ławy lub mostu na rzece Wisłoku.

Wysoki Sejmie!

Do petycji dołączony jest projekt ławy dla pieszych celem ułatwienia komunikacji między Łączkami a Wojaszówką obliczony na 940 zł.

Zwiększając szerokość projektowanej ławy, aby umożliwić przejazd jednego wozu po nieznacznem zwiększeniu kosztów dałoby się osiągnąć t. j. zamieniając ławę dla pieszych na most jednotorowy, otrzymaliby się połączenie dwóch dróg równoległych, odległych niespełna o 2 klm. a przedzielonych Wisłokiem.

Taki most miałby znaczenie dla okolicy. Wówczas mogłyby korzystać z mostu i ułatwionego tym sposobem przystępu do stacji kolejowej w Przybówce gminy: Wola Pietrusza, Łęki, Łączki, Wojaszówka (łączna ilość mieszkańców 3.010 l.).

Mimo to ma most rzeczony tylko miejscowe znaczenie i powinien przyjść do skutku przede wszystkim siłami miejscowymi i powiatu.

Komisya drogowa przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję niniejszą odstepuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 14 porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego złoczowskiego w sprawie subwencji na budowę drogi powiatowej Złoczów-Ożydów.

Sprawozdawca p. Urbański ma głos.

Sprawozdawca p. **Urbański** (czyta):

Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego w Złoczowie, w sprawie subwencji na budowę drogi powiatowej Złoczów-Ożydów.

Wysoki Sejmie!

Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. stycznia 1896 r., przydzielił petycję Wydziału powiatowego w Złoczowie w sprawie podwyższenia subwencji z 40 na 50% na drogę powiatową Złoczów-Ożydów, komisji drogowej, która ma zaszczyt przedłożyć następujące sprawozdanie.

Rada powiatowa w Złoczowie uchwała w r. 1885 uznać drogę komunikacyjną, prowadzącą od gościńca rządowego w Złoczowie przez miasteczko Biały Kamień do stacji kolei w Ożydowie, jako drogę powiatową i uchwaliła przeprowadzić budowę tej drogi w ten sposób, iż kosztą budowy pokryte być miały, w połowie z funduszu powiatowego z wliczeniem ofiar dobrowolnych stron interesowanych, w drugiej zaś połowie z zasiłku uzyskać się mającego, po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 13. października 1882 i okólnika Wydziału krajowego z 22. grudnia 1882.

W r. 1886 Wydział powiatowy zrealizował uchwaloną przez Radę pożyczkę w wysokości 50.000 zł. i przeprowadził w latach od 1887 do 1895 budowę całej drogi w długości 19 klm. 650 metr. wraz z nowym mostem murowanym na Bugu w Białym Kamieniu, ogólnym kosztem 93.157 zł. 58 ct.

Wydział krajowy na wnoszone prośby Wydziału powiatowego o wyasygnowanie subwencji w wysokości 50% kosztów budowy, wyznaczał tytułem zasiłku tylko pewne kwoty w miarę postępu robót, a dopiero w r. 1892 reskryptem z dnia 10. czerwca 1892 L. 25.635 przyznana została krajowa subwencja w wysokości 40% kosztów budowy, pod warunkiem zmiany trasy za Białym Kamieniem i przełożenia części drogi w rynku tegoż miasteczka.

Wydział powiatowy zastosował się do powyższych warunków i w bieżącym roku cała droga do użytku publicznego oddaną została.

Rada powiatowa podnosi w petycji, że droga ta jest ważną arterią komunikacyjną pod względem handlowym i ekonomicznym, frekwencya jest niezwykłą i wzrasta ciągle, jak dowodzi znaczny wzrost dochodów mytniczych, dalej podnosi, że uchwalił jej budowę licząc na to, że na tak ważną drogę powiatową fundusz krajowy 50% zasiłkiem kosztów budowy, z pewnością się przyczyni i uprasza zatem o podniesienie subwencji z 40 na 50% ogólnych kosztów budowy w mowie będącej drogi.

Komisja drogowa z powyższych powodów, a przede wszystkim z uwagi, że droga ta jest ważną i za drogę powiatową uznaną, a przez to daną jest gwarancja trwałej i należytej konserwacji tej drogi, a tem samem niezmarowania włożonych w budowę funduszy — wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Wydziału powiatowego w Złoczowie o podwyższenie subwencji krajowej z 40 na 50% kosztów budowy drogi powiatowej Złoczów-Ożydów przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 15 porządku dziennego (czyta):

15. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Zwierzchności gminnej w Chyrowie o wyjednanie u rządu załatwienia rekursu obszaru dworskiego w Chyrowie w sprawie zwolnienia od obowiązku dostarczania drzewa na rzecz szkoły.

Sprawozdawca p. Urbański ma głos.

Sprawozdawca p. **Urbański** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej, z petycji Zwierzchności gminnej w Chyrowie, o wyjednanie u c. k. Rządu, załatwienia rekursu, wniesionego przez obszar dworski w Chyrowie, w sprawie zwolnienia od obowiązku dostarczania drzewa na rzecz szkoły.

Wysoki Sejmie!

W petycji l. 393 odesłanej do Komisji petycyjnej, uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 9. stycznia 1896 twierdzi Zwierzchność gminna Chyrowa, że przeciw orzeczeniu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 26. kwietnia 1886 l. 5797 nakładającemu obowiązek na obszar dworski w Chyrowie, dostarczania 10 sagów

drzewa, na rzecz szkoły, wniósł właściciel tegoż obszaru, rekurs w sierpniu 1886., który dotąd rozstrzygnięty nie został.

Z tego powodu Zwierzchność gminna w Chyrowie, uprasza o wyjednanie u c. k. Rządu, załatwienia wyżej wspomnianego rekursu.

Załatwiając tę petycję, komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Zwierzchności gminnej Chyrowa l. 393 odstępuje się c. k. Radzie szkolnej do załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wnioski komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 16. porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji r. k. parafian Trościanca wielkiego (pow. Brody) o uwolnienie ich od konkurencji na utrzymanie r. k. duszpasterza w rocznej kwocie 100 zł.

Sprawozdawca p. Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. **Hamorak** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji rz. k. parafian Trościanca Wielkiego powiatu Brody o uwolnienie ich od konkurencji na utrzymanie rz. k. duszpasterza roczną kwotą 100 zł. w. a.

Wysoki Sejmie!

Roku 1893 utworzona została ekspozytura rz. kat. probostwa Załośce w Trościancu wielkim powiatu Brody. Na utrzymanie ekspozyty przeznaczył c. k. Rząd 360 zł., gmina zaś Trościaniec wielki zobowiązała się rocznie 100 zł. dopłacać.

Reskryptem z dnia 11. czerwca 1895 L. 3899 zażądało c. k. Starostwo w Brodach, aby gmina Trościaniec wielki tych 100 zł. zabezpieczyła na majątku gminnym.

To uczynić trafiło na podwójną trudność, raz że gmina ta żadnego majątku nieruchomego nie posiadała, a powtórze że chociażby posiadała, to gmina, która z wyznawców gr. kat., rzym. kat. i izraelitów składa się, do takiego zobowiązania na rzecz li tylko rz. katolików nakłonić się nie rada by się.

Wobec tej trudności prosi rzym. kat. gmina Trościaniec wielki o uwolnienie jej od datku konkurencyjnego w kwocie 100 zł. w. a.

Jako motywa przytacza ta gmina ogólne zubożenie w takim stopniu, że znaczna część do Brazylii wyemigrowała lub emigrować zamysła; dalej znaczne wydatki, jakie wybudowanie kościoła, ekspozytury, nowej murowanej szkoły, ponieść musiała.

Komisya petycyjna uwzględniając motywa naprowadzone w petycji z uwagi że tak nieliczna gmina przez wybudowanie kościoła i ekspozytury poniosła znaczne koszty i dalej ponosić będzie utrzymując kościół i budynki plebańskie w dobrym stanie, z uwagi nareszcie, że ustawą pań. z dnia 19. kwietnia 1885 zobowiązał się c. k. Rząd w braku lokalnych dochodów dotacje duszpasterzów z funduszu religijnego a nawet z środków państwowych uzupełniać —

Komisya petycyjna wnosi:

Petycję gminy Trościanca wielkiego w powiecie Brody o uwolnienie od konkurencji na utrzymanie rz. kat. ekspozyty odstępuje się c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wnioski komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 17. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji miasteczka Żabna (w pow. Dąbrowskim) o otwarcie apteki w Żabnie.

Sprawozdawca p. Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. **Hamorak** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji miasteczka Żabna w powiecie Dąbrowskim o otwarcie apteki w Żabnie.

Wysoki Sejmie!

Reprezentacya miasteczka Żabna, która już od kilku lat o otwarcie apteki w tem miasteczku stara się, prosi Wysoki Sejm o poparcie tych starań z powodów następujących.

1. Miasteczko Żabno jest od najbliższej apteki 8 kilometrów oddalone, jest przez to w nagłych wypadkach słabości, chociaż stale osiadłego lekarza posiada, niemal wszelkiego ratunku pozbawione.

2. Miasteczko Żabno jest siedzibą c. k. Sądu, Urzędu podatkowego, Notaryatu, Poczty, Probostwa i 4-klasowej Szkoły, okręg zaś sądowy Żabna posiada 22 000 ludności i administracye znacznie-szych dóbr, jak Eks. J.O. Księcia Namieśnika Sanguszkii, Hr. Kwileckich, Potockich, Stojowskich, Wysockich i t. d., która to tak liczna ludność bardzo dotkliwie brak apteki w Żabnie odczuwa.

3. Apteka w Dąbrowie, która dotychczas na 55.000 ludności powiatu lekarstw dostarcza, nie będzie w swoim bycie przez otwarcie apteki w Żabnie zagrożoną, gdyż ją ludność wynosząca nad 30.000 utrzymać zdoła.

Komisya petycyjna uważa motywa przez Reprezentacyę miasteczka Żabna przytoczone za zasługujące na uwzględnienie i z tych powodów wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Reprezentacyi miasteczka Żabna w powiecie Dąbrowskim o otwarciu apteki odstępuje się Wysokiemu c. k. Rządowi do uwzględnienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 18. porządku dziennego (czyta):

Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Michałówka (pow. Jarosławski) o wynagrodzenie szkód z powodu przekopu łączącego Wisznę z Sanem pod Michałówką.

Sprawozdawca poseł Kostheim ma głos.

Sprawozdawca p. **Kostheim** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji gminy Michałówka w powiecie Jarosławskim o wynagrodzenie szkód z powodu przekopu łączącego Wisznę z Sanem pod Michałówką.

Wysoki Sejmie!

Z funduszów powodziowych przeznaczonych na roboty publiczne celem dostarczania ludności zarobku wykonany został w latach 1884 i 1885 przekop Wiszni do Sanu pod Michałówką kosztem około 15.000 zł. a. w. przez rządowe organa techniczne.

Przekop ten miał na celu odprowadzenie wody Wiszni do Sanu powyżej ujścia Szklą i tem samem ochronę gruntów od zalewów między przekopem a dawnym ujściem Wiszni położonych.

W regulacji tej gmina Michałówka nie miała przeto żadnego interesu, lecz przeciwnie ucierpiała na tem wiele i dotąd jeszcze narażoną jest na szkody, których wynagrodzenie a względnie uchylenie niniejszą petycją się domaga.

Żądania te streszczają się w następujących punktach:

1, Przy wywłaszczeniu gruntów pod przekop zajęto pas ziemi 30 metrów szeroki i za tyleż zapłacono z wyjątkiem za części pastwiska gminnego, za które żadnego wynagrodzenia nie dano. Dla braku jakiegokolwiek ubezpieczenia brzegów gruntu ciągle się usuwają, przekop się rozszerza, tak że dziś ten przekop nie 30 m. ale przeciwnie 70 do 80 metrów szeroki. Petycyonujący żądają tedy wynagrodzenia

za grunta ponad 30 metrów szerokości zajęte jak i za część pastwiska gminnego.

2. Celem zapobieżeniu dalszemu obrywaniu brzegów żądają wykonania odpowiednich robót ochronnych, dalej

3. wybudowania na przekopie trwałego mostu celem utrzymania publicznej komunikacyi do Grabowca, wreszcie

4. oddania im dróg dojazdowych wzdłuż obu brzegów przekopu ażeby się do pól swoich przekopem przeciętych mogli dostać.

Czyli wymienione w petycji żądania polegają na faktycznym stanie rzeczy, komisya nie miała sposobności sprawdzić — konstatuje jednak z naciskiem, że o ile przytoczone dane są zgodne z prawdą — uznaje je za całkiem słuszne i w przepisach ustawy uzasadnione.

Przyczem komisya nie może pominąć uwagi, iż jak najrychlejsze zadość uczynienie tym żądaniami uważa za rzecz nader wskazaną.

Gdy załatwienie tej sprawy należy do władz politycznych, komisya zaleca Wysokiemu Sejmowi odstąpienie jej c. k. Rządowi i stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy Michałówki l. 470. w powiecie Jarosławskim o wynagrodzenie szkód z powodu przekopu łączącego Wisznę z Sanem pod Michałówką wyrządzonych odstępuje się c. k. Rządowi z wezwaniem do jaknajrychlejszego załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji magistrów farmacyi zajętych w aptece krajowego powszechnego szpitala we Lwowie o wynagrodzenie szkody z powodu utraty służby przy objęciu tej apteki w zarząd kraju.

Sprawozdawca poseł Kostheim ma głos.

Sprawozdawca p. **Kostheim** (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej o petycji magistrów farmacyi zajętych w aptece krajowego powszechnego szpitala we Lwowie w sprawie wydalenia z dotychczasowego zajęcia z powodu objęcia apteki w zarząd kraju.

Wysoki Sejmie!

Przy powszechnym krajowym szpitalu we Lwowie, istnieje apteka przeznaczona tylko do użytku szpitala krajowego na którą Wydział krajowy koncesyę posiada.

Ta apteka była dotychczas wydzierżawiana, ostatnim dzierżawcą był Józef Podgórski który jak z natury rzeczy wynika, posługiwał się w aptece swymi pomocnikami, a mianowicie, dwoma magistrami farmacyi i jednym laborantem

W czerwcu 1895 umarł Józef Podgórski, a po jego śmierci wszedł Wydział krajowy w układy ze spadkobiercami i ułożył się z nimi w ten sposób, że do końca roku 1895 pozostają spadkobiercy w dzierżawnem używaniu, z dniem zaś 31. grudnia 1895 odstępują od dalszej dzierżawy i oddają aptekę do dyspozycji Wydziału krajowego.

Ponieważ Wydział krajowy postanowił powyższą aptekę nadal nie wydzierżawiać, tylko takową we własnej administracyi prowadzić, przeto porozumiał się ze spadkobiercami byłego dzierżawcy, także i co do nabycia od nich rekwizytów, materiałów etc. etc. i ku zadowoleniu obu stron kontraktujących, to jest Wydziału krajowego i spadkobierców śp. Józefa Podgórskiego, została sprawa rozwiązania dzierżawy i objęcia apteki w zarząd Wydziału krajowego z dniem 31. grudnia 1895 załatwioną.

Obejmując aptekę z dniem 1. stycznia 1896 we własny zarząd, ustanowił Wydział krajowy przy tej aptece swoich własnych funkcyjaryuszów — wybierając według swego ocenienia najstosowniejsze osobistości — do czego niezaprzeczenie był uprawnionym.

Tem postanowieniem Wydziału krajowego, czują się dawni pomocnicy byłego dzierżawcy apteki, a mianowicie magistrowie farmacyi, Fryderyk Hayder i Kazimierz Czajkowski, którzy w skutek nadania posady w aptecę krajowego powszechnego szpitala w Lwowie innym osobistościom swoje dotychczasowe stanowiska w aptecę utracili — poszkodowanymi i odwołując się na długoletnią pracę w zawodzie swoim w ogólności — a w szczególności w powyższej aptece i dobre świadczenia pp. lekarzy szpitalnych, żądają w podaniu do l. 537 wnioskiem do Wysokiego Sejmu, dnia 10. stycznia 1896:

„udzielenia jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia przy krajowych instytucjach, lub w inny sposób wynagrodzenia utraty zapewnionego przedtem zarobku“.

Zważywszy, że magistrowie farmacyi Fryderyk Hayder i Kazimierz Czajkowski nie pozostawali nigdy w służbowym stosunku do Wydziału krajowego — pełniąc obowiązki farmaceutów w aptecę krajowego szpitala powszechnego, tylko na p.d-

stawie umowy z byłym dzierżawcą tej apteki zawartej.

Zważywszy, że z ustąpieniem dzierżawcy od dzierżawy — ustępują eo ipso także i pomocnicy, których dzierżawca do poszczególnych usług w tem przedsiębiorstwie na czas swej dzierżawy zakontraktował;

zważywszy, że Wydziałowi krajowemu przysługuje niezaprzeczenie prawo ustanowienia funkcyjaryuszów do poszczególnych czynności w zakładach krajowych, według swego własnego ocenienia — komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję do l. 537 magistrów farmacyi zajętych dawniej w aptecę kraj. szpitala powszechnego we Lwowie — odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Bernadzikowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma poseł Bernadzikowski

P. Dr. Bernadzikowski. Zapisalem się do głosu nie dlatego, aby krytykować treść sprawozdania komisji petycyjnej, ale dlatego, aby podnieść pewne nieprawidłowości, jakie przy obsadzeniu posad nowych funkcyjaryuszów przy aptecę szpitalnej przez Wydział krajowy, zostały popełnione.

Nie chcąc sprawy tej rozwlekać, która zdaniem mojem jest nieco zagmatwana, pozwolę sobie tu podnieść tylko jedną okoliczność, zdaniem mojem najważniejszą, to jest pominięcie przez Wydział krajowy rozpisania konkursu, który rozpisany być powinien, jeśli posada jakaś publiczna ma być obsadzoną. Ponieważ to się nie stało, a z drugiej strony dawni funkcyjaryusze położyli pewne zasługi około apteki szpitalnej, co zresztą i mnie, jako funkcyjaryuszowi przy szpitalu krajowym w swoim czasie jest wiadomem, dlatego ze względu na przytoczone okoliczności pozwolę sobie postawić wniosek, zmieniający nieco wniosek komisji petycyjnej w następującej formie (czyta):

„Wysoki Sejm uchwalić raczy:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby petycją byłych funkcyjaryuszów przy aptecę szpitalnej we Lwowie t.j. pp. Fryderyka Haydera i Kazimierza Czajkowskiego jak najprzychylniej ocenił i o ile możliwości przyznał im ewikcyę, czy to w formie jednorazowego wynagrodzenia, czy też przez udzielenie im odpowiedniego zajęcia przy instytucjach krajowych“.

Marszałek. Kto popiera wniosek p. Bernadzikowskiego, zechce rękę podnieść (Niedostateczna liczba). Wniosek nie jest dostatecznie poparty.

Udzielam głosu p. Okuniewskiemu który się do głosu zapisał.

P. Dr. Okuniewski. Na żal, moi Panowie, choć wnesenie p. Bernadzikowskiego nie jest poparte, ja z mojej strony muszę prosić o uwzględnienie wnesenia choć w tej formie, jak komisja ho postawiła, a do wywodów p. predbesidnyka dodam jeszcze śludujących uwagi.

Skazaw człen Wydiłu krajewoho, szczo zajszała ta neprawylnist w szpytalu, szczo ti dwaj panowe widdawały liki postoronnym ludiam, a ne tilko chorym w samym szpytalu.

Otże moi Panowie, pytaju, jak se usprawedlywył człen Wydiłu krajewoho, szczo jeszcze w r. 1890, pry nowim układi z panom Pidhirskim, skazano buło wyraźno w kontrakti, szczo do wzhladu na toje szczo ty budesz maty kompensaty, pry tych a tych imenno dochodach, to ty musysz opustyty z czynszu.

Jak to sia z tim zhadżaje?

Dalsze, jak hodyt sia druhiy fakt, szczo publiczno w radi hromadskoj lwiwskoj traktowało sia własne o tim, szczo wilno w aptycki szpytalnoj rozdawaty liki takoz i postoronnym

Trete, jak sia daje pohodyty fakt, szczo pozwoleno buło storozewy szpytalu dopuskaty do aptyki ludej postoronnych, wreszti, jak z tim pohodyty fakt, szczo na przedmistiu lyczakiwskim ne ma aptyki i szczo w proczim bułoby neludzke i nedopuskalne wzboroniaty komus domahaty sia tych likiw, jesly jest nahła potreba.

Jeslyby kosza za ti liki iszły do kisheny tych funkcyonaryusziw, to możnaby im z toho zakid robyty, ale jesly Wydił krajewyj znaw, szczo sia tak dije, to z toho tytułu ludiam robyty zakidy, jesly sia terpiło toje, czerez tilko lit, ne jest sluszne.

Koły p. Bernadzikowskyj motywowaw swij wnesok, pały z ust czlena Wydiłu krajewoho wyrazy: Skąd pieniadze? Pozwol u sobi na toje widpowisty śludującym faktom:

Malinowskyj buwszyj zawidatel szpytala, jeszcze pered 22 litamy, buw, skilko meni widomo, pryniatyj do toho szpytalu pid tym usłowiem, szczo ne należyt jemu po ekspiracyi kontraktu żadne wynahorodzenie ani pensya Otże zholoszuje sia jakis incyji, pryjatel państwa Neuseriw, pan Jasiński, i tamtomu peredwczasno wypowidajut służbu i choć Wydił krajewyj ne buw obowiazanyj do żadnoho odszkodo-

wania, mymo toho znajszły sia hroszi na to, szczo aby mu zapłatyty i pensyu i jeszcze odszkodowanie.

Otże pytaju sia, jak to jedno z druhym pohodyty

(Członek Wydziału krajowego p. Horszard. Wszak to Sejm uchwalił.)

Otże prosywbym. szczo aby moje nedowirya zowsim rozporoszyty, i szczo abyśmo buły zowsim pid tym wzhladom czysti.

Marszałek. Czy żada kto jeszcze głosu.

Członek Wydziału krajowego p. Horszard. Proszę o głos.

Marszałek. P. Horszard ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Horszard. Jeżeli Panowie po mojem pierwszem przemówieniu nie przekonaliście się, że Wydział krajowy postąpił prawidłowo, to muszę Panom tę rzecz przedstawić przykładowo. W tej Wys. Izbie jest bardzo wielu właścicieli dóbr takich, którzy oddają dobra swoje w dzierżawę. — Pytam się, czy po expiracyi kontraktu dzierżawy właściciel obowiazany jest zatrzymać tych wszystkich ekonomów, pisarzy, gorzelniarzy i w ogóle tych wszystkich funkcyonaryuszów byłego dzierżawcy czy nie? Tu Wydział krajowy był zupełnie w prawie, jeśli tych panów usunął, osobiwie, gdy nie miał do nich zaufania. — My nie potrzebujemy tłumaczyć się dlaczegośmy nie mieli zaufania, doś żesmy nie mieli. To jest rzecz jedna Druga rzecz, dlaczegośmy nie rozpisali konkursu. — Byłaby to czyista komedya, bo mieliśmy człowieka, który od tylu już lat dla Wydziału krajowego i funduszu krajowego z korzyścią działał, więc byłaby to komedya, gdybyśmy rozpisywali konkurs, wiedząc o tem, że tylko jemu jednemu oddamy. — Przy tem oszczędziliśmy tym, którzyby się podawali, kosztów stemplowych i pisaniny podań, a zarazem nie zawiedliśmy wielu nadzieji, które mogłyby być rozbudzone.

Powiada p. Okuniewski, dlaczego dawniejszemu dzierżawcy opuszczono czynsz; ot dlatego, że taksa lekarstw, przez rząd ustanowiona, została niżona; dawniej w ogóle wszystkie lekarstwa były droższe, a gdy wyszła nowa taksa, która cenę niżyla, więc ipso facto slusznosc wymagała, aby kwotę opustową niżzyć.

To było przecież lojalnem z naszej strony i sprawiedliwem.

Zapytuje dalej poseł Okuniewski, dlaczegośmy pozwolili ludziom obcym wydawać lekarstwa.

My nie pozwalaliśmy, zakazywaliśmy, a raczej koncesya zakazywała; pyta dalej, dlaczego stróż puszczał ludzi obcych do

apteki. Otóż stróż nie wie, do kogo obcy przychodzi, on może przyjść do chorego, a to każdemu wolno, a że zamiast do chorego, ktoś idzie do apteki, to o tem portyer wiedzieć nie może, bo on stoi przy bramie a nie w korytarzu.

Co do Malinowskiego, dlaczegośmy mu emeryturę dali, to nie my, to Wysoki Sejm dał mu emeryturę. (*Brawo.*)

(P. Romanowicz. Proszę o głos.)

My przyszliśmy z wnioskiem, aby mu dać emeryturę, bośmy go uważali za godnego a Wysoki Sejm to uchwał. Żeśmy Jasińskiego zrobili rzadcą, to znowu jest kwestyą zaufania, kogoś trzeba było przecie zrobić rzadcą, on zastępował w Krakowie rzadcę, kiedyśmy dochodzili tamtejszych malwersacyi i doskonale się z tego wywiązał. Następnie, kiedy Malinowski był chory przed spensyonowaniem, Jasiński znowu go zastępował i znowu z doskonałem powodzeniem, o czem wiemy wogóle. On jest ze szkoły kulparkowskiej, gdzie dyrektor Neusser jest administratorem, jakiego drugiego może nie tak łatwo znaleźć. On wykształcił Bieńkowskiego dla Krakowa, a Jasińskiego dla Lwowa na rzadców zupełnie odpowiednich i Wydział krajowy tylko szczęśliwym nazwać się może, że takich ludzi posiada.

Marszałek. Głos ma p. Romanowicz.

Członek Wydziału krajowego poseł

Romanowicz.

Posel Okuniewski wspomniał, że podczas stawiania wniosku posła Bernadzikowskiego któryś z członków Wydziału krajowego zapytał: „skąd pieniądze?“ Tym członkiem, który to poufnie między kolegami powiedział, byłem ja i dlatego czuję się obowiązany p. Okuniewskiemu słów kilka odpowiedzieć.

W wniosku posła Bernadzikowskiego powiedziano, że odsyła się tę petycję do Wydziału krajowego z poleceniem, ażeby tym skarżącym się udzielić ewikcyi pewnej t. j. wynagrodzenia, czy to w formie jednorazowego datku, czy też w formie tej, by im inne zajęcie jakieś krajowe znaleźć. Na to ja powiedziałem: „skąd pieniądze“, ponieważ muszę jako referent budżetowy Wydziału krajowego zawsze i stanowczo protestować przeciw temu, ażeby Wysoki Sejm uchwalał cokolwiek, co jest wydatkiem, a na ten wydatek nie uchwalał równocześnie pokrycia — żeby uchwalał wydatek, a nie wstawiał tego wydatku w budżet. Gdyby p. Bernadzikowski był powiedział, dajcie tym panom 400, 500, 600 zł., — nie wiem ile — i wstawcie tę pozycyę w budżet, jabym nic z mego stanowiska referenta budżetowego nie mógł przeciw temu

powiedzieć, ale nie mogę się zgodzić na to, aby przez Wysoki Sejm była powzięta uchwała obciążająca budżet, bez wstawienia równoczesnego tej pozycyi w rubrykę wydatków i bez uchwalenia pokrycia.

Stąd powstało moje zapytanie „skąd pieniądze?“

Pieniądze na ten cel w kasie się znajdują, ale gdyby w kasie było i sto milionów, to Wydział krajowy nie ma pieniędzy wtedy, jeśli Wysoka Izba nie powie, tych sto milionów masz wydać na te, a na te cele. Skończyłem.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt. Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.)

Sprawozdawca p. Dr. Kostheim. Po wyczerpującem wyjaśnieniu sprawy w przemówieniach Członków Wydziału krajowego, zdaje mi się zbytecznem więcej w tej sprawie przemawiać i zalecam Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały komisji petycyjnej.

Marszałek. Komisya petycyjna wnosi (czyta):

„Petycję do l. 537 magistrów farmacyi zajętych dawniej w aptece krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.“

Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Porządek dzienny wyczerpany. Proszę p. Sekretarza o odczytanie interpelacyj.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta):

Interpelacya

do P. Komisarza rządowego.

Dobra Trzeciećwina-Biciecy w powiecie Nowy Sącz kupił pewien kapitalista moższowego wyznania — a gospodarkę prowadzi taką, że tnie wszystko od kołka i tyczki i w ten sposób pustoszy las.

Czy Wysokiemu Rządowi wiadoma jest ta gospodarka? i czy Wysoki Rząd pozwala na to? względnie czy Wysoki Rząd zamierza położyć tamę tej niszczącej gospodarcy i zmusić nowego nabywcę do prowadzenia prawidłowej gospodarki lasowej.

Lwów, dnia 20. stycznia 1896.

Interpelujący:

Potoczek.

Kramarczyk, W. Szwed, Warzecha, Data, Bojko, Okuniewski, Dr. Bernadzikowski, Styła, Klemensiewicz, Wójcik, F. Krempa, Średniawski, Dr. Olpiński, Ostapczuk, Hamorak.

Sekretarz p. Zdzisław hr. Tarnowski (czyta):

Interpelacya

do JW. c. k. Komisarza rządowego.

Na posiedzeniu z dnia 6. lutego 1896

powziął Wysocki Sejm następującą uchwałę w sprawie statutu wzorowego dla Kas oszczędności.

„Wzywa się c. k. Rząd ażeby 1. z nowego wzorowego statutu dla gminnych i powiatowych Kas oszczędności wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19. maja 1892, l. 1139, uchylił dodatkowe postanowienie zamieszczone w drugim ustępie §. 2., podług którego Kasy oszczędności nie mogą być zakładami gminnymi względnie powiatowymi lecz instytucjami samodzielnymi jedynie tylko pod kontrolą państwową zostającymi.“

W ustępach 2, 3 i 4 powyższej uchwały mieszczą się mniej doniosłe postulata Wysockiego Sejmu odnoszące się do ważności i zapadania uchwał Wydziału, do pożyczek udzielanych krajom, powiatom i gminom, wreszcie do wysokości wkładek.

Uchwała powyższa sejmowa zakomunikowana c. k. Rządowi wywołała decyzję c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 14. lipca 1895, l. 8127. intymowaną Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 31. lipca 1895, l. 7943, z której to decyzji c. k. Ministerstwa wypływa, że c. k. Rząd zgadza się na mniej doniosłe zmiany statutu wzorowego żądane uchwałą sejmową, obstatek zaś przy utrzymaniu ustępu drugiego §. 2 tegoż statutu zawierającego zasadnicze określenie charakteru Kas oszczędności.

W ostatnim jednak czasie nadeszła wiadomość, która znalazła także odgłos w dziennikach krajowych, że c. k. Rząd jest skłonny uczynić zadość także zasadniczemu żądaniu Wysockiego Sejmu objętemu ustępem 1. uchwały z dnia 6. lutego 1895, choćby tylko w każdym poszczególnym wypadku założenia Kasy oszczędności.

Gdy ewentualność powyższa, wysoce przez kraj pożądana, jest zdolna ożywić wielce zbawienny ruch od r. 1892 zatamowany — w kierunku zakładania Kas oszczędności powiatowych i gminnych, zapytują podpisani Pana c. k. Komisarza rządowego czy i o ile wiadomość powyższa jest zgodna z istotnym stanem sprawy.

Lwów, dnia 20. stycznia 1896.

Interpelujący:
Krzysztofowicz.

Stan. Stadnicki, Ant. Theodorowicz, Okuniewski, E. Torosiewicz, Fr. Rozwadowski, Krański, Gnoiński, Sala, Stecki, Schnell, Rudrof, Bielański, A. Rayski, Brunicki, Paszkowski.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosków.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że choroby zaraźliwe pojawiające się nader często między nierogacizną, stają się dla ludności włościańskiej coraz dotkliwszą klęską, a to mianowicie dla tego, że chore sztuki giną — zdrowych zaś całymi czasem miesiącami sprzedawać nie wolno, a środki ochronne lub zaradcze okazują się częścią niewystarczającymi, częścią zbyt ciężkimi.

Wysocki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wydał rozporządzenia, a względnie spowodował zmianę obowiązujących ustaw tym kierunku:

1. aby w czasie zarazy rejonu obejmujące zarażone gminy ustanowione były bez względu na granice powiatu;

2. aby w czasie zarazy targi były zamknięte tylko w tych miastach i miasteczkach, które znajdują się w obrębie zarażonego rejonu;

3. aby w miejscowościach zarażonych rozkazano wybijać nierogaciznę, za wynagrodzeniem z funduszy państwowych w wysokości 50% wartości szacunkowej za chore sztuki, a 80% za zdrowe.

We Lwowie 20. stycznia 1896.

Wnioskodawca:
Czartoryski.

F. Krempa, Kramarczyk, Wiśniewski, W. Szwed, Winniczuk, Z. Taruowski, Warzecha, Data, Styła, Dr. Sawczak, Zardecki, Średniawski, Bojko, Onyszkiewicz, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Rey, Niebyłowicz, Potoczek, Stadnicki.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że uchwałą zeszłoroczną Wysockiego Sejmu polecono Wydziałowi krajowemu, aby jak najrychlej przedłożył projekt regulacyi Dniestru z odpowiedniami wnioskami:

że według sprawozdania Wydziału krajowego do L. 78875/1895 zapowiedzianem jest przedłożenie projektu i wniosków na najbliższej sesyi, lecz tylko warunkowo, a mianowicie o ile c. k. Rząd zgodzi się na subwencyonowanie tych robót regulacyjnych;

że zatem jest rzeczą nader pilną, aby rzeczony projekt był wypracowany już w pierwszej połowie roku bieżącego, tak aby mógł być przedłożony c. k. Rządowi do zbadania, tudzież celem wstawienia odpowiedniej kwoty w budżecie państwowym na rok 1897.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się Wydziałowi krajowemu przyspieszyć ukończenie projektu regulacji górnego Dniestru i przeprowadzić rokowania z c. k. Rządem tak, aby kwoty potrzebne na rozpoczęcie tej regulacji mogły być wstwiecone w budżecie państwowym na rok 1897.

Lwów dnia 16. stycznia 1896.

Wnioskodawca

Skałkowski.

St. Niezabitowski, A. Rayski, Sozański, Karol Dzieduszycki, d'Abancourt, Bielański, Dr. Jakliński, Osuchowski, Stecki, Abrahamowicz Szeliski, Horodyski, Zagórski, Kszysztofowicz, Dworski, Weigel, D. Słonecki, Borkowski, Rudrof, Gniewosz, Tyszkowski, Cielecki, Wojciech Dzieduszycki. Szeptycki, Witold Niezabitowski, Urbański, Kozłowski, Vivien, Rotter, Brunicki, Jahl, Szczepanowski, Romanowicz, Pogonowski, Fruchtman, Niebyłowiec, Michalski, Goldman, Trzecieski, Emil Torosiewicz, Scipio, Kraiński, Rozwadowski, Schnell, Sala, Onyszkiewicz, Merunowicz, Wiśniewski, Vayhinger, Bernadzikowski, Bojko, Krempa, Wójcik, Loewenstein.

Marszałek. Pierwsze czytanie tych wniosków umieszczę na najbliższym posiedzeniu.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 10. z porządkiem dziennym, który proszę odczytać.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta):

Porządek dzienny

11. posiedzenia, 1. sesji, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego,

które się odbędzie we wtorek dnia 21. stycznia 1896 o godzinie 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Bojki o wyjednanie u c. k. Rządu wynagrodzenia dla gmin za spełnianie funkcji w poręczonym zakresie działania.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Skałkowskiego w sprawie regulacji górnego Dniestru.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Czarotoryskiego o zmianę przepisów obowiązujących podczas zarazy na nierogaciznę.

4. Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich okręgu wyborczego Stryjskiego.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia gminie miasta Brodów koncesji do pobierania opłat kopytkowego.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz.

6. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o założeniu nowych niższych szkół rolniczych.

Sprawozdawca poseł Stadnicki.

7. Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Średniawskiego w sprawie zaprowadzenia pocztowej giełdy pracy.

Sprawozdawca poseł Trzecieski.

8. Sprawozdanie kom. sanitarnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie budowy nowego domu na szpital powszechny w Tarnopolu.

Sprawozdawca poseł Olpiński.

9. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji gminy Zbora (pow. Kałuskiego) o bezpłatny pobór surowicy ze źródeł solnych w Turze wielkiej.

Sprawozdawca poseł Brykczyński.

10. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji Wincentego Bielskiego o nadanie mu stypendium na kształcenie się w ogrodnictwie.

Sprawozdawca poseł Franciszek Jędrzejowicz.

11. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gminy Grabownicy (powiatu Brzozowskiego) o uwolnienie od opłaty myta w Grabownicy na drodze krajowej z Dynowa do Sanoka.

Sprawozdawca poseł Zdzisław Skrzyński.

Marszałek. Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godz. 12. min. 20. z południa).